

IZBA CYWILNA

Biuletyn Sądu Najwyższego



2017

3

Redakcja
Jacek Gudowski
Maciej Machowski

Współpraca
Joanna Buchalska, Magdalena Kuchnio
Radosław Nowaczewski, Małgorzata Sekuła-Lelono
Joanna Studzińska, Arkadiusz Turczyn
Bartosz Wołodkiewicz, Andrzej Zielony

przy udziale



Wolters Kluwer
Polska

Wolters Kluwer Polska SA
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
www.wolterskluwer.pl

infolinia: 801 044 545
tel. 22 535 82 03
e-mail: handel@wolterskluwer.pl

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 23 listopada 2015 r., XXIII Ga 1776/14, zagadnienia prawnego:

„Czy właścicielowi nieruchomości (użytkownikowi wieczystemu, posiadaczowi prawa rzeczowego ograniczonego), który wystąpił z roszczeniami w 2-letnim terminie zawitym z art. 129 ust. 4 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1232) od dnia wejścia w życie uchwały Sejmiku Województwa Mazowieckiego Nr 76/11 z dnia 20 czerwca 2011 r. (Dz.Urz. Woj. Maz. Nr 128 z 20 lipca 2011 r., poz. 4088):

1. przysługuje prawo do żądania odszkodowania za poniesioną szkodę w związku z ograniczeniami w korzystaniu z nieruchomości posiadanej w granicach Obszaru Ograniczonego Użytkowania dla Portu Lotniczego im. Fryderyka Chopina, bez konieczności porównywania zakresu ograniczeń wprowadzonych w/w uchwałą Sejmiku a ograniczeń wprowadzonych Rozporządzeniem Wojewody Mazowieckiego Nr 50 z dnia 7 sierpnia 2007 r. (Dz.Urz. Województwa Mazowieckiego Nr 156, poz. 4276), w związku z którym to aktem prawa miejscowego nie wystąpił z roszczeniami w terminie z art. 129 ust. 4 p.o.ś.?

2. czy też przysługuje mu wyłącznie prawo do żądania odszkodowania stanowiącego ewentualnie dalszą (inną) szkodę przy uwzględnieniu obowiązujących ograniczeń wprowadzonych Rozporządzeniem Wojewody Mazowieckiego Nr 50 z dnia 7 sierpnia 2007 r.?”

podjął uchwałę:

Właściciel nieruchomości, który w okresie dwóch lat od dnia wejścia w życie uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa Mazowieckiego z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego im. Fryderyka Chopina w Warszawie (Dz.Urz. Województwa Mazowieckiego Nr 128, poz. 4086) wystąpił z roszczeniem przewidzianym w art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 672 ze zm.), może domagać się naprawienia szkody spowodowanej ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości wynikającym wyłącznie z tej uchwały.

(uchwała z dnia 9 lutego 2017 r., III CZP 114/15, B. Myszka, Z. Kwaśniewski, K. Zawada)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 27 września 2016 r., XXIII Ga 1084/16, zagadnienia prawnego:

„Czy wniesienie pozwu przerywa bieg terminu zawitego określonego w art. 584¹³ kodeksu spółek handlowych?”

podjął uchwałę:

Dłużnik będący osobą fizyczną ponosi solidarną odpowiedzialność na podstawie art. 584¹³ k.s.h., jeżeli wierzyciel wytoczy przeciwko niemu powództwo w okresie biegu terminu określonego w tym przepisie.

(uchwała z dnia 9 lutego 2017 r., III CZP 98/16, B. Myszka, Z. Kwaśniewski, K. Zawada)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 19 września 2016 r., II Cz 1420/16, zagadnienia prawnego:

„Czy osoba, której powierzono zarząd nieruchomością wspólną w trybie określonym w art. 18 ust. 1 lub art. 18 ust. 2a ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz.U. z 2015 r., poz. 1892) jest

z mocy art. 21 ust. 1 w związku z art. 33 teŝże ustawy poprzez sam fakt powierzenia zarządu umocowana do reprezentowania wspólnoty mieszkaniowej w postępowaniach sądowych?

ewentualnie, w przypadku negatywnej odpowiedzi na powyŝsze zagadnienie:

Czy uchwała właścicieli lokali udzielająca pełnomocnictwa do reprezentowania wspólnoty mieszkaniowej w postępowaniach sądowych osobie, której powierzono zarząd nieruchomością wspólną w trybie określonym w art. 18 ust. 1 lub art. 18 ust. 2a ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz.U. z 2015 r., poz. 1892), wymaga zaprotokołowania przez notariusza?”

podjął uchwałę:

W braku odmiennego zastrzeŝenia osoba, której właściciele lokali w umowie lub w uchwale (art. 18 ust. 1 i ust. 2a ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali, jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1892) powierzyli zarząd nieruchomością wspólną, jest w granicach tego zarządu umocowana do reprezentowania wspólnoty mieszkaniowej w postępowaniach sądowych.

(uchwała z dnia 9 lutego 2017 r., III CZP 106/16, B. Myszką, Z. Kwaśniewski, K. Zawada)

*

Sąd Najwyŝszy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Łodzi postanowieniem z dnia 12 października 2016 r., XIII Ga 141/16, zagadnienia prawnego:

„1. Czy wniesienie pozwu przed upływem terminu z art. 584¹³ k.s.h. ma wpływ na bieg i zakończenie ustanowionego w tym przepisie trzyletniego okresu solidarnej odpowiedzialności osoby fizycznej, o której mowa w art. 551 § 5 k.s.h., za zobowiązania przedsiębiorcy przekształcanego, liczonego od dnia przekształcenia przedsiębiorcy?

2. Jeŝeli wniesienie pozwu przed upływem terminu z art. 584¹³ k.s.h. nie ma wpływu na bieg i zakończenie ww. trzyletniego okresu odpowiedzialności osoby fizycznej, o której mowa w art. 551 § 5 k.s.h. za zobowiązania przedsiębiorcy przekształcanego, to czy upływ tego ter-

minu dopiero na etapie postępowania apelacyjnego wpływa na ocenę prawidłowości wyroku sądu pierwszej instancji, uwzględniającego powództwo?”

podjął uchwałę:

Dłużnik będący osobą fizyczną ponosi solidarną odpowiedzialność na podstawie art. 584¹³ k.s.h, jeżeli wierzyciel wytoczy przeciwko niemu powództwo w okresie biegu terminu określonego w tym przepisie.

(uchwała z dnia 9 lutego 2017 r., III CZP 113/16, B. Myszka, Z. Kwaśniewski, K. Zawada)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Olsztynie postanowieniem z dnia 26 września 2016 r., IX Cz 476/16, zagadnienia prawnego:

„Czy wyrażony w art. 386 § 5 k.p.c. wymóg rozpoznania sprawy w innym składzie znajduje zastosowanie w związku z treścią art. 397 § 2 k.p.c. w przypadku uchylenia postanowienia sądu pierwszej instancji rozpoznającego skargę na czynność komornika polegającą na obciążeniu dłużnika kosztami postępowania egzekucyjnego?”

podjął uchwałę:

Przepis art. 386 § 5 k.p.c. nie ma zastosowania także w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia wniesionego na podstawie art. 770 *in fine* k.p.c.

(uchwała z dnia 16 lutego 2017 r., III CZP 90/16, J. Gudowski, G. Miśiurek, H. Wrzeszcz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 18 października 2016 r., VIII Cz 670/16, zagadnienia prawnego:

„1. Czy kuratorowi sądowemu przysługuje ryczałt na podstawie art. 91 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych

(jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 795 ze zm.) w pełnej wysokości za obecność przy przekazaniu dziecka na rozpoczęcie spotkania i pełny ryczałt za obecność przy przekazaniu dziecka na zakończenie spotkania, czy też jeden łączny ryczałt za obecności dotyczące jednego spotkania?

2. Czy każdemu kuratorowi sądowemu przysługuje ryczałt za obecność przy kontaktach na podstawie art. 91 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 795 ze zm.) w pełnej wysokości, jeżeli jeden kurator uczestniczy tylko przy przekazaniu dziecka na rozpoczęcie spotkania, a inny kurator przy przekazaniu dziecka na zakończenie spotkania?"

podjął uchwałę:

Za obecność w czasie spotkania rodzica z dzieckiem w ramach kontaktów ustalonych przez sąd opiekuńczy kuratorowi lub kilku kuratorom biorącym udział w tym spotkaniu przysługuje jeden ryczałt w wysokości określonej w art. 91 ust. 1 pkt 3 i ust. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 795 ze zm.).

(uchwała z dnia 16 lutego 2017 r., III CZP 96/16, J. Gudowski, G. Mi-siurek, H. Wrzeszcz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Tarnowie postanowieniem z dnia 26 września 2016 r., I Cz 363/16, zagadnienia prawnego:

„Czy wyrok pozbawiający wykonalności tytuł wykonawczy wydany przeciwko spółce jawnej z powodu wygaśnięcia objętego nim zobowiązania korzysta z tzw. rozszerzonej prawomocności, co oznacza brak możliwości prowadzenia egzekucji także przeciwko dłużnikom tej spółki na podstawie tytułu wykonawczego wydanego przeciwko nim w trybie art. 778¹ k.p.c.?"

podjął uchwałę:

Wyrok pozbawiający wykonalności tytuł wykonawczy wydany przeciwko spółce jawnej z powodu wygaśnięcia zobowiązania

(art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.) pozbawia wierzyciela uprawnienia do prowadzenia egzekucji także przeciwko współnikowi na podstawie tytułu wykonawczego opartego na art. 778¹ k.p.c.; współnikowi przysługuje wtedy wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 825 pkt 2 k.p.c.

(uchwała z dnia 16 lutego 2017 r., III CZP 99/16, J. Gudowski, G. Miśiurek, H. Wrzeszcz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 9 listopada 2016 r., VIII Ca 488/16, zagadnienia prawnego:

„Czy art. 106 ust. 6 pkt. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 r. (Dz.U. z 2013 r., poz. 392), wyłącza odpowiedzialność Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z tytułu zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej w sytuacji, gdy posiadacz pojazdu nie objętego obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych poniósł śmierć w wypadku, którego sprawcą był kierujący tym pojazdem?”

podjął uchwałę:

Artykuł 106 ust. 6 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 2060) nie wyłącza odpowiedzialności Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z tytułu zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, jeżeli posiadacz pojazdu nieobjętego obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych poniósł śmierć w wypadku, którego sprawcą był kierujący pojazdem.

(uchwała z dnia 16 lutego 2017 r., III CZP 103/16, J. Gudowski, G. Miśiurek, H. Wrzeszcz)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy w Grudziądzu postanowieniem z dnia 11 października 2016 r., I Nc 3390/15, zagadnienia prawnego:

„Czy warunkiem uznania za skuteczne doręczenia zastępczego w trybie art. 139 § 1 k.p.c. jest wysłanie przesyłki sądowej na aktualne nazwisko adresata?”

podjął uchwałę:

Doręczenie w sposób przewidziany w art. 139 § 1 k.p.c. może być uznane za dokonane wtedy, gdy przesyłka sądowa została wysłana pod aktualnym adresem oraz imieniem i nazwiskiem odbiorcy.

(uchwała z dnia 16 lutego 2017 r., III CZP 105/16, J. Gudowski, G. Misiurek, H. Wrzeszcz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 19 października 2016 r., VIII Ca 412/1615, zagadnienia prawnego:

„1. Czy uzyskanie na własność przez przedsiębiorstwo państwowe urzędzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomościach należących wówczas do Skarbu Państwa, na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6) spowodowało uzyskanie przez to przedsiębiorstwo z mocy prawa – jako prawa związanego z własnością urzędzeń – służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu obciążającego te nieruchomości?”

2) w przypadku udzielenia odpowiedzi negatywnej na powyższe pytanie, czy przedsiębiorstwo przesyłowe jako posiadacz służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, pozostawało w dobrej czy w złej wierze oraz w jakiej dacie rozpoczął się bieg terminu zasiedzenia tej służebności, na rzecz tego przedsiębiorstwa?”

przekazał sprawę do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego.

(postanowienie z dnia 16 lutego 2017 r., III CZP 100/16, J. Gudowski, G. Misiurek, H. Wrzeszcz)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gliwicach postanowieniem z dnia 8 września 2016 r., III Cz 152/16, zagadnienia prawnego:

„Czy komornik sądowy, który przejął dalsze łączne prowadzenie egzekucji administracyjnej i sądowej, powinien wliczyć w skład kosztów postępowania egzekucyjnego opłaty za czynności egzekucyjne, o których mowa w art. 64 § 1 pkt 2–6 ustawy z 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 1619 ze zm.) oraz opłatę manipulacyjną, o której mowa w art. 64 § 6 tej ustawy w sytuacji, gdy administracyjny organ egzekucyjny nie wyegzekwował żadnych środków pieniężnych?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 9 lutego 2017 r., III CZP 91/16, B. Myszka, Z. Kwaśniewski, K. Zawada)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNĘCIA

III CZP 10/17

„Czy stanowiący tytuł egzekucyjny akt notarialny, w którym dłużnik poddał się egzekucji na podstawie art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c., może nie zawierać imiennego oznaczenia wierzyciela?”

(postanowienie Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 21 grudnia 2016 r., II Co 5817/16, S. Bąk-Machowiak, A. Januszewska, M. Wałasik)

Sąd Rejonowy zauważył, że w stosunkach z zakresu prawa materialnego wierzyciel jest zasadniczo identyfikowalny imiennie przez wskazanie jego indywidualnych cech, ale istnieją stosunki prawne, w których wierzyciel nie jest określany co do tożsamości, a przypisanie i weryfikacja jego praw następuje w inny sposób. Tego typu stosunek prawny – będący przedmiotem rozpoznania – powstaje w sytuacji emisji obligacji na okaziciela.

Powołany w zagadnieniu prawnym przepis nie precyzuje, że akt notarialny, w którym dłużnik poddał się egzekucji, powinien zawierać określenie wierzyciela także przez oznaczenie jego tożsamości. W razie braku przeszkód do określenia wierzyciela opisowo, akt notarialny jako tytuł egzekucyjny mógłby podlegać elastycznemu dostosowaniu do treści i charakteru stosunku prawnego, w związku z którym dłużnik poddaje się egzekucji.

Z drugiej strony przepisy egzekucyjne nie potwierdzają dopuszczalności formułowania takich tytułów egzekucyjnych. W przytoczonej przez Sąd

Rejonowy literaturze wskazuje się, że obligatoryjnym elementem każdego tytułu egzekucyjnego jest oznaczenie wierzyciela i dłużnika, ponieważ od tego zależy podmiotowy zakres egzekucji. Taki kierunek wykładni wskazuje również art. 788 § 1 k.p.c., który przy każdym przejściu uprawnienia objętego tytułem egzekucyjnym na inną osobę wymaga nadania odrębnej klauzuli wykonalności. Przepisy nie regulują też trybu indywidualizacji osoby wierzyciela, który nie został oznaczony w sposób imienny, co powinno nastąpić najpóźniej w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności. Brak możliwości sporządzania tytułów egzekucyjnych „na okaziciela” służy też bezpieczeństwu obrotu. Porządkuje obrót prawny i usuwa ewentualne wątpliwości co do ustalenia, czy tytuły wykonawcze wydane różnym wierzycielom nie obejmują tego samego obowiązku świadczenia dłużnika.

Sąd Rejonowy zauważył, że ustawodawca wprowadził rozwiązania pozwalające na przewyżczenie trudności związanych z imiennym ustaleniem wszystkich obligatariuszy celem zabezpieczenia ich praw. Taką regulację przewiduje art. 29 ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o obligacjach (Dz.U. z 2015 r., poz. 238); podmiot udzielający zabezpieczenia może poddać się egzekucji na rzecz imiennie oznaczonego administratora zabezpieczenia działającego w tym zakresie w ramach podstawienia w prawa obligatariuszy, tj. ze skutkiem w ich sferze prawnej.

A.T.

*

III CZP 11/17

„Czy upływ terminu, na jaki zostało ustanowione prawo użytkowania wieczystego nieruchomości, na której znajduje się budynek wielolokalowy, powoduje wygaśnięcie prawa odrębnej własności lokalu w tym budynku (art. 235 § 2 k.c. w związku z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 3 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali, Dz.U. z 2015 r., poz. 1892)?”

(wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 6 lutego 2017 r., IV.7210.6.2017.AW)

Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył, że ustawodawca pominął kwestię bytu prawnego odrębnej własności lokalu w razie wygaśnięcia

użytkowania wieczystego, chociaż ze społecznego punktu widzenia kwestia ta ma doniosłe znaczenie. Wskazał, że w kodeksie cywilnym prawo wieczystego użytkowania gruntu zostało ukształtowane jako prawo nadrzędne w stosunku do prawa własności budynków (art. 235 § 2 k.c.). W konsekwencji prawem głównym pozostaje prawo wieczystego użytkowania, a prawo własności budynku prawem związanym, tj. podrzędnym. Żadne z tych praw nie może w sposób samodzielny stanowić przedmiotu obrotu prawnego, a poza tym wygaśnięcie prawa wieczystego użytkowania gruntu powoduje wygaśnięcie prawa własności budynków.

Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył, że przed 1989 r. w doktrynie dominował pogląd, zgodnie z którym w razie wygaśnięcia prawa użytkowania wieczystego wygasa również odrębna własność lokalu. Wnioskodawca podkreślił, że przedmiotowe zagadnienie doprowadziło do wystąpienia w orzecznictwie rozbieżnych stanowisk. Według jednego poglądu, odrębna własność lokali w budynku wielolokalowym wygasa po upływie terminu, na który ustanowione zostało użytkowanie wieczyste gruntu, na którym znajduje się taki budynek. Zgodnie z poglądem przeciwnym, upływ terminu, na jaki ustanowione zostało użytkowanie wieczyste, nie powoduje wygaśnięcia prawa własności lokali na tej nieruchomości, ponieważ jednak udział w użytkowaniu wieczystym nieruchomości jest przymusowo związany z własnością lokalu (prawem głównym), to dopóki trwa własność, dopóty nie może dojść do wygaśnięcia akcesoryjnego użytkowania wieczystego.

Przyjęcie w orzecznictwie drugiego stanowiska realizuje konstytucyjnie gwarantowaną ochronę własności (lokalu), ingerując wprawdzie w treść prawa użytkowania wieczystego w zakresie czasu jego trwania, jednak w sposób nawiązujący do przyjętej w polskim ustawodawstwie stabilności prawa użytkowania wieczystego. W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, pogląd dopuszczający wygaśnięcie prawa odrębnej własności lokali po „wygaśnięciu” prawa użytkowania wieczystego koliduje z aksjologią polskiego prawa cywilnego, mającą swoje odzwierciedlenie w hierarchii praw rzeczowych i konstytucyjnych gwarancjach ich różnicowanej ochrony.

Ponadto wygaśnięcie prawa odrębnej własności lokalu wiązałyby się z realnym, choć czasowym przysporzeniem majątkowym po stronie Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego kosztem byłych

właściciele lokali, zgodnie bowiem z zasadą *superficies solo cedit* budynek posadowiony na nieruchomości gruntowej dzieli jej byt prawny, zatem znajdujący się na gruncie w chwili wygaśnięcia prawa użytkowania wieczystego budynek wraz z lokalami stałby się częścią składową gruntu, czyli własnością Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego.

Ustawa o własności lokali nie reguluje takiej sytuacji i nie nakłada na Skarb Państwa lub jednostkę samorządu terytorialnego obowiązku zwrotu byłym właścicielom lokali mieszkalnych i użytkowych nakładów na grunt, zatem właściciele, którzy utracili prawo odrębnej własności lokali, musieliby dochodzić swoich roszczeń na zasadach ogólnych przewidzianych w przepisach kodeksu cywilnego.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, pogląd zakładający skutek w postaci wygaśnięcia prawa odrębnej własności nie uwzględnia standardów ochrony prawa własności przewidzianych w art. 64 Konstytucji. Skutek ten jest trudny do zaakceptowania w demokratycznym państwie prawnym, na którym spoczywa obowiązek prowadzenia polityki sprzyjającej zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych obywateli, w szczególności przeciwdziałania bezdomności, jak też popierania działań obywateli zmierzających do uzyskania własnego mieszkania (art. 75 Konstytucji).

A.Z.

*

III CZP 12/17

„Czy gmina jest uprawniona, jako prowadzący cudze sprawy bez zlecenia, do wypowiedzenia umowy najmu lokalu mieszkalnego i dochodzenia roszczeń z tytułu bezumownego korzystania z tego lokalu?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 14 grudnia 2016 r., II Ca 1851/16, B. Tabaka, B. Kursa, Z. Zgud)

Sąd Okręgowy skłonił się do koncepcji, że prowadzący bez zlecenia zarząd nieruchomością może dochodzić od osoby trzeciej wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z lokalu użytkowego w budynku położonym na tej nieruchomości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2014 r., III CSK 37/14, OSNC-ZD 2016, nr 1, poz. 14). Podniósł, że „cudzą

sprawę” prowadzoną przez działającego bez zlecenia należy traktować jako sprawę osoby trzeciej, której wykonanie do niej należy i która wykonywałby, gdyby nie okoliczności powodujące, że prowadzący ją wyręczył. „Cudzą sprawę” należy rozumieć jako wszelkie zobowiązania i interesy odnoszące się do innej osoby lub jej majątku. „Prowadzenie cudzych spraw” wyjaśnia natomiast, w jaki sposób może działać *negotiorum gestor*, a więc jakie czynności może wykonywać.

Pojęcie to należy rozumieć szeroko; chodzi zarówno o czynności prawne określone w art. 734 § 1 k.c., regulującym umowę zlecenia, jak i o czynności faktyczne, które mogą stanowić element innych stosunków prawnych. O przysługiwaniu prowadzącemu cudzą sprawę bez zlecenia legitymacji materialnoprawnej do dochodzenia takiego roszczenia przemawia charakter instytucji prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia oraz charakter roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości bez tytułu prawnego. Analiza art. 752 k.c. wskazuje, że nie zakreśla on granic czynności, których wykonanie leży w gestii prowadzącego.

Sąd drugiej instancji przedstawił także przeciwny pogląd, który z milczenia tego przepisu wywodzi o braku wskazanych kompetencji. W wyroku z dnia 17 kwietnia 2015 r., III CSK 272/14 (niepubl.) Sąd Najwyższy stwierdził, że co do zasady nie można ingerować w sprawy innej osoby i wkraczać w jej strefę prawną bez upoważnienia do tego. Brak zlecenia we wskazanym przepisie oznacza nieistnienie jakiegokolwiek tytułu prawnego – obowiązku, uprawnienia lub upoważnienia – do prowadzenia cudzych spraw wynikających z czynności prawnych lub z jakiegokolwiek innego źródła; prowadzący musi działać z własnej woli. Podjęta przez niego w imieniu tej osoby czynność prawna jednostronna jest nieważna, umowa jest dotknięta bezskutecznością zawieszoną, natomiast czynność procesowa wywrze skutek jedynie w razie jej potwierdzenia.

M.M.

*

III CZP 13/17

„1. Czy do egzekucji z nieruchomości rolnej wszczętej przed dniem 30 kwietnia 2016 r. stosuje się ograniczenia w nabywaniu nieruchomości rolnych wynikające z art. 2a ustawy z dnia 11 kwietnia

2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 803) w brzmieniu ustalonym przez art. 7 pkt 4 ustawy z dnia 14 kwietnia 2016 r. – Wstrzymanie sprzedaży nieruchomości z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 585);

2. Jeżeli tak, to na jakim etapie postępowania egzekucyjnego powinna nastąpić weryfikacja potencjalnych nabywców nieruchomości rolnej?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 29 grudnia 2016 r., I Cz 522/16, B. Bojakowska, A. Smus, I. Podwójak)

Sąd Okręgowy podkreślił, że wraz z wprowadzeniem nowych zasad nabywania nieruchomości rolnych nie wprowadzono równoległe żadnych zmian do przepisów regulujących egzekucję z nieruchomości. Wyraził zapatrywanie, że do egzekucji z nieruchomości rolnych będących już w toku należy stosować nowe przepisy, ograniczające obrót ziemią rolną. Przemawia za tym brak w nowych przepisach uregulowań przejściowych, a przede wszystkim *ratio legis* wprowadzonych zmian. Zasadniczym pytaniem pozostaje to, na jakim etapie postępowania egzekucyjnego osoby, które chciałyby nabyć nieruchomość rolną na licytacji komorniczej, powinny zostać zweryfikowane w celu ustalenia, czy w ogóle mogą skutecznie nabyć taką nieruchomość. Kwestią sporną pozostaje również to, kto miałby tego dokonywać.

Można przyjąć, zdaniem Sądu drugiej instancji, że takiej weryfikacji powinien dokonać sąd sprawujący nadzór nad egzekucją jeszcze przed przystąpieniem do licytacji. Byłoby możliwe, aby takiej weryfikacji dokonywał komornik prowadzący egzekucję z nieruchomości.

M.M.

*

III CZP 14/17

„Czy w sprawie o zasądzenie należności obejmującej opłaty roczne z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości własność miejscową sądu wyznacza art. 38 k.p.c.?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 października 2016 r., VI ACz 1587/16, A. Zając, U. Wiercińska, M. Kolasiński)

Sąd Apelacyjny nie podzielił dominującego w orzecznictwie sądów powszechnych poglądu, że dochodzenie należności z tytułu opłat rocznych za użytkowanie wieczyste jest przykładem powództwa o zapłatę i nie podlega regulacji przewidzianej w art. 38 k.p.c. Pomimo że przepis ten dotyczy głównie spraw o własność lub o inne prawa rzeczowe na nieruchomości, to zmierza do objęcia właściwością wyłączną sądu miejsca położenia nieruchomości wszystkich powództw zmierzających do realizacji praw rzeczowych na nieruchomości (*forum rei sitae*). Istotne jest zatem rozstrzygnięcie, czy roszczenie dotyczące opłat za użytkowanie wieczyste wynika wprost z prawa rzeczowego, czy też dotyczy świadczeń związanych z powstałym między stronami stosunkiem obligacyjnym wynikającym z ustanowienia prawa użytkowania wieczystego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wskazane w art. 38 § 1 k.p.c. powództwo o własność lub inne prawa rzeczowe na nieruchomości dotyczy wszelkich roszczeń, których istotą jest realizacja praw rzeczowych na nieruchomości, w tym roszczeń o świadczenia wynikające z takich praw. Jednocześnie Sąd Apelacyjny dostrzegł w ramach dochodzenia praw rzeczowych elementy o charakterze względnym, nawet obligacyjnym. Podkreślił, że opłaty roczne mają charakter cywilnoprawnych świadczeń, jednak nierozzerwalnie związanych z prawem użytkowania wieczystego.

Sąd drugiej instancji przypominał, że zobowiązanie do zapłaty opłaty rocznej, jako element prawnorzeczowego stosunku użytkowania wieczystego, uzyskuje charakter zobowiązania realnego obciążającego z woli ustawodawcy każdego uprawnionego z tytułu prawa użytkowania wieczystego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2014 r., IV CSK 284/13, niepubl.). Dochodzone zatem przez powoda roszczenie wynika z prawa rzeczowego na nieruchomości, przysługuje powodowi jako właścicielowi nieruchomości, a przesłanką rozstrzygnięcia zasadności żądania jest także ustalenie, czy prawo rzeczowe, z którego istnienia powód wywodzi swoje roszczenie nadal obciąża nieruchomość. Z tego względu, zdaniem Sądu drugiej instancji, w niniejszej sprawie wyłącznie właściwy jest sąd miejsca położenia nieruchomości.

M.M.

III CZP 15/17

„Czy sąd powszechny jest kompetentny do oceny umocowania osoby objętej aktem jej powołania na wolne stanowisko Prezesa Trybunału Konstytucyjnego do dokonywania czynności za Prezesa Trybunału Konstytucyjnego jako stronę albo uczestnika postępowania cywilnego, jeżeli z kopii dokumentów złożonych do akt wynikać mogą wątpliwości co do przewidzianej w art. 194 ust. 2 Konstytucji RP przesłanki przedstawienia przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego kandydatów na to stanowisko – a na wypadek udzielenia pozytywnej odpowiedzi na to pytanie:

Czy osoba objęta aktem jej powołania przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na stanowisko Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, po przeprowadzeniu Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Trybunału Konstytucyjnego na podstawie art. 21 ustawy z 30 listopada 2016 r. przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 grudnia 2016 r. (Dz.U z 2016 r., poz. 2074), jest upoważniona do dokonywania czynności za Prezesa Trybunału Konstytucyjnego będącego stroną albo uczestnikiem postępowania cywilnego w sytuacji, gdy:

– nie została podjęta uchwała Zgromadzenia przedstawiająca kandydatów na to stanowisko, przewidziana w art. 21 ust. 8 powołanej ustawy, zaś osoby uznane za kandydatów nie uzyskały większości głosów Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Trybunału, o którym mowa w art. 21 ust. 2 powołanej ustawy;

– w Zgromadzeniu nie uczestniczyli wszyscy sędziowie Trybunału, którzy złożyli ślubowanie wobec Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej;

– w Zgromadzeniu nie uczestniczyły osoby wybrane na stanowiska sędziów Trybunału Konstytucyjnego przez Sejm VII kadencji, uczestniczyły i oddały głos osoby, które zostały wybrane przez Sejm VIII kadencji na obsadzone stanowiska sędziowskie, zaś jedna z tych osób została uznana przez Prezydenta za drugiego kandydata na stanowisko Prezesa Trybunału Konstytucyjnego;

– Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego, przeprowadzone bez udziału wszystkich sędziów, którzy złożyli ślubowanie wobec Prezydenta RP, nie zostało zwołane przez Wiceprezesa Trybunału oraz przeprowadzone pod jego przewodnictwem, wobec nieobsadzenia stanowiska Prezesa Trybunału, lecz przez sędziego, któremu Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej powierzył obowiązki z art. 21 ust. 1 powołanej ustawy, oraz z udziałem tego sędziego jako przewodniczącego?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 lutego 2017 r., I ACz 52/17, E. Kaniok, R. Obrębski, B. Kozłowska)

Sąd Apelacyjny przypomniał, że w każdym postępowaniu obowiązkiem sądu jest czuwanie nad prawidłową reprezentacją stron postępowania i skutecznością dokonywanych przez nie czynności procesowych. W sytuacji, w której stroną jest osoba prawna, jej organ lub też organ państwowej jednostki organizacyjnej działający w imieniu Skarbu Państwa, czy też w imieniu własnym, konieczne jest wykazanie umocowania osoby piastującej stanowisko organu osoby prawnej, *stationis fisci* Skarbu Państwa albo powołanej na stanowisko strony, stosownie do art. 67 i 68 k.p.c. Jeżeli organ, którego status oraz sposób działania zostały uregulowane w przepisach prawa publicznego, w tym ustrojowego, konieczne staje się dokonanie oceny w zakresie dotyczącym prawidłowego sposobu dokonywania czynności przez taką stronę, a więc zbadanie, czy osoba fizyczna, przez którą taka strona powinna działać w postępowaniu cywilnym, została prawidłowo powołana na stanowisko organu będącego stroną postępowania. Powinno więc zostać zbadane, czy osoba będąca piastunem organu będącego stroną procesu jest umocowana do dokonywania czynności procesowych za ten organ. Jeśli zatem doszło, jak w rozpoznawanej sprawie, do wydania postanowienia o odrzuceniu wniosku, organ będący stroną postępowania zachowuje status strony. Wniesiony środek zaskarżenia nie może zostać w każdym razie odrzucony z powodu braku zdolności sądowej takiej strony (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2014 r. I CZ 124/13, niepubl.).

Zdaniem Sądu drugiej instancji, zachodzi więc w tym zakresie, nawet w postępowaniu cywilnym, konieczność stosowania przepisów

dotyczących powołania takiej osoby na stanowisko organu będącego stroną procesu, także gdy właściwe w tym zakresie są przepisy prawa administracyjnego, ustrojowego, a nawet normy rangi konstytucyjnej. Podstawą prawną koniecznego działania w tym zakresie przez sąd powszechny jest art. 67 k.p.c. stosowany wprost lub też nawet przez analogię. W przeciwnym wypadku nie jest formalnie możliwe określenie sposobu dokonywania czynności przez stronę będącą np. prokuratorem, rzecznikiem konsumentów i Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Badanie prawidłowego działania strony nie zawsze jednak jest bezwzględnie ograniczone do analizy wpisów do właściwego rejestru albo treści aktu powołania danej osoby na określone stanowisko. Uprawnieniem, lecz również obowiązkiem sądu prowadzącego postępowanie cywilne, jest badanie prawidłowości umocowania osób powołanych na określone stanowiska nawet ponad treść dokumentów, z których to może i powinno wynikać, jeśli zachodzą okoliczności uzasadniające wątpliwości co do skutecznego powołania osób wpisanych do rejestru, jak również objętych aktem ich powołania na dane stanowisko, zwłaszcza jeżeli z właściwych przepisów wynika, że koniecznym warunkiem jest nie tylko wydanie tego aktu przez właściwy organ, lecz również złożenie wniosku przez inny podmiot, którego kompetencje mają w tym zakresie charakter wyłączny. Jako przykład na gruncie stosunków o charakterze korporacyjnym Sąd Apelacyjny wskazał badanie umocowania osób reprezentujących spółki kapitałowe, gdy kwestionowane jest istnienie uchwał organów powołujących konkretne osoby w skład zarządu, mimo wpisania tych osób do rejestru jako jego członków, w sprawach o ustalenie nieistnienia (nieważności) tych uchwał. Oparcie się w takiej sprawie przez sąd orzekający na danych z rejestru, które oddają stan uwzględniający kwestionowaną w ten sposób uchwałę, nie jest wystarczające.

Na sądzie orzekającym ciąży także obowiązek czuwania, by Skarb Państwa był reprezentowany w procesie przez organ właściwej jednostki organizacyjnej będącej stroną na podstawie przepisów szczególnych albo działającej jako *statio fisci*. Zakres tej oceny obejmować jednak powinien nie tylko ustalenie właściwej jednostki i jej organu, lecz również sprawdzenie, czy osoba fizyczna podejmująca czynności proce-

sowe za stronę została powołana na stanowisko organu danej jednostki państwowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 23/06, niepubl.).

Sąd Apelacyjny podkreślił, że konieczne jest rozstrzygnięcie, czy wypełnione zostały oba konieczne etapy powołania Prezesa Trybunału Konstytucyjnego zgodnie z art. 194 ust. 2 Konstytucji i wskazał na występujące w tej kwestii, wymienione w zagadnieniu prawnym, wątpliwości.

M.M.

GLOSY

prawo cywilne materialne

Jeżeli jeden z wykonawców (uczestników konsorcjum) umowy zawartej w wyniku udzielenia zamówienia publicznego zawarł umowę w podwykonawcą, któremu nie zapłacił wynagrodzenia, to odpowiedzialność wykonawców w stosunku do inwestora spełniającego to świadczenie na rzecz podwykonawcy jest solidarna (art. 141 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych, jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 223, poz. 1655 ze zm.).

(wyrok z dnia 17 września 2008 r., III CSK 119/08, K. Pietrzykowski, E. Skowrońska-Bocian, K. Tyczka-Rote, OSNC 2009, nr 9, poz. 130)

Glosa

Suzany Zatoń, Monitor Prawniczy 2016, nr 20, s. 1116

Zdaniem autorki, glosowany wyrok Sądu Najwyższego dotyczy istotnego z punktu widzenia praktyki zagadnienia solidarnej odpowiedzialności wykonawców działających w ramach konsorcjum z tytułu umów zawartych z podwykonawcami. Sąd Najwyższy dokonał wykładni art. 141 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 2164 ze zm.) oraz podjął się wydania rozstrzygnięcia, czy w granicach wykonania umowy o roboty budowlane zawartej między zamawiającym a współwykonawcami pozostaje także wykonanie umów, które każdy z konsorcjantów za-

wał z podwykonawcami. Glosatorka wskazała, że wyrok stanowiący przedmiot zainteresowania niniejszej publikacji, został wydany kilka lat temu i powinien jako taki stanowić element ugruntowanej już judykatury. Jednak ze względu na nowelizację przepisów o podwykonawstwie wprowadzonych ustawą z dnia 8 listopada 2013 r. o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1473) zagadnienia w nim poruszone zaczęły na nowo wzbudzać wątpliwości, a stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w komentowanym orzeczeniu uległo dezaktualizacji.

Glosatorka wskazała, że zgodnie z art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne, jeżeli wynika to z ustawy lub z czynności prawnej. W tym ujęciu źródłem odpowiedzialności solidarnej konsorcjantów jest art. 141 Prawa zamówień publicznych, zgodnie z którym wykonawcy ubiegający się wspólnie o realizację inwestycji ponoszą solidarną odpowiedzialność za wykonanie umowy i wniesienie zabezpieczenia należytego jej wykonania. W ocenie autorki, poza granicami określonymi zawartą umową w sprawie zamówienia publicznego, w obecnym stanie prawnym, brak podstaw do uznania, że konsorcjanci są solidarnie odpowiedzialni za zobowiązania wykraczające poza umowę w sprawie zamówienia publicznego oraz wniesienie zabezpieczenia należytego wykonania umowy.

Konsorcjum stanowi wyłącznie jedną z form współpracy podmiotów ubiegających się o udzielenie zamówienia publicznego, które ponoszą odpowiedzialność za wykonanie zamówienia publicznego w granicach określonych przez zamawiającego w treści umowy o udzielenie zamówienia oraz w obowiązujących w tym zakresie przepisach prawa.

Mając to na względzie, w stanie prawnym obowiązującym po wejściu w życie nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 8 listopada 2013 r., należy uznać, że spoczywający na członkach konsorcjum obowiązek należytego wykonania umowy z podwykonawcami powstaje, jeżeli wynika z umowy o roboty budowlane zawartej z inwestorem, gdy został w umowie wyraźnie zastrzeżony. Zważywszy natomiast, że odpowiedzialność solidarna konsorcjantów jest zwięziona wyłącznie do przypadków określonych w umowie o udzielenie zamówienia publicznego, w przypadku pominięcia postanowień regulujących odpowiedzialność konsorcjantów

za nienależyte wykonanie umowy z podwykonawcami, brak podstaw prawnych do przyjęcia stanowiska, iż konsorcjant niebędący stroną umowy z podwykonawcą ponosi odpowiedzialność solidarną za jej nienależyte wykonanie.

R.N.

*

1. Oświadczenie o rezygnacji z funkcji członka rady nadzorczej spółki akcyjnej jest skuteczne z chwilą jego złożenia temu organowi, który zgodnie ze statutem spółki powołał członków rady nadzorczej (art. 385 § 1 i 2 k.s.h. oraz art. 61 § 1 k.c. w związku z art. 2 k.s.h.).

2. Odwołany z funkcji i z członkostwa w zarządzie prezes zarządu spółki akcyjnej nie ma interesu prawnego w zaskarżeniu uchwały rady nadzorczej tylko w zakresie odwołania go z funkcji prezesa zarządu, jeżeli nie objął zaskarżeniem uchwały także odwołania go z członkostwa w zarządzie tej spółki.

(wyrok z dnia 9 maja 2012 r., V CSK 223/11, L. Walentyłowicz, W. Katner, A. Kozłowska, OSNC 2012, nr 12, poz. 145; BSN 2012, nr 7, s.12; MoP 2013, nr 1, s. 39; Rej. 2012, nr 9, s. 181; Rej. 2013, nr 1, s. 163)

Glosa

Marcina Czerwińskiego, Kortowski Przegląd Prawniczy 2013, nr 2, s. 79

Glosa ma charakter krytyczny.

Oceniając stanowisko Sądu Najwyższego autor wskazał, że w glosowanym wyroku wyrażony został pogląd wiążący skuteczność rezygnacji z pełnienia funkcji członka rady nadzorczej spółki akcyjnej ze złożeniem stosownego oświadczenia walnemu zgromadzeniu spółki akcyjnej, co budzi poważne zastrzeżenia. Jak zaznaczył, kodeks spółek handlowych nie wskazuje, do kogo ustępujący członek rady nadzorczej ma kierować oświadczenie o rezygnacji, wydaje się jednak, że prawidłowe jest odrzucone przez Sąd Najwyższy stano-

wisko, iż mają tu zastosowanie ogólne zasady reprezentacji spółki. Glosator wskazał, że nietrafne są argumenty funkcjonalne dotyczące zapobiegania niemożności działalności organu w razie rezygnacji z członkostwa jego członków, gdyż przyjęcie tego stanowiska spowoduje jeszcze większy paraliż w działalności spółki. Mogłoby to prowadzić w razie niezwoływania walnego zgromadzenia do znacznego wydłużenia procedury złożenia rezygnacji, co z kolei byłoby niekorzystne z punktu widzenia zarówno interesów spółki, jak i członka organu zainteresowanego zakończeniem pełnienia funkcji. Jak najszybsze powołanie nowej osoby w miejsce osoby rezygnującej leży niewątpliwie w interesie spółki, a długi okres dojścia oświadczenia woli o rezygnacji uniemożliwia takie powołanie. Ponadto takie stanowisko krzywdzi osobę rezygnującą.

Autor zgodził się z poglądem, że uchwały rady nadzorczej spółki kapitałowej mogą być zaskarżone powództwem o stwierdzenie nieważności tej uchwały na podstawie art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 § 1 k.c., jednak nie podzielił dalszych rozważań Sądu Najwyższego, wyjaśniających, kiedy występuje brak interesu prawnego w podważaniu uchwał.

Autor zwrócił uwagę, że wyrok, oprócz zajęcia stanowiska w sporze o dużej doniosłości praktycznej, ma znacznie szersze konsekwencje, gdyż uzasadnienie zdaje się sugerować, iż art. 373 k.s.h. nie ma zastosowania do funkcjonariuszy spółki (członków zarządu i rady nadzorczej), a jedynie do stosunków zewnętrznych spółki akcyjnej, czyli reprezentacji wobec osób trzecich, którym spółka składa oświadczenia i od których odbiera oświadczenia. Zaznaczył, że nie do końca zrozumiała jest argumentacja dotycząca braku interesu prawnego w zaskarżeniu uchwały rady nadzorczej odwołującej prezesa zarządu na podstawie art. 189 k.p.c. W szczególności trudno się zgodzić z radykalnym rozdzieleniem odwołania z funkcji w zarządzie i pozbawienia członkostwa w zarządzie.

Podsumował, że stanowisko zajęte w obu tezach glosowanego orzeczenia oraz w uzasadnieniu nie zasługuje na aprobatę; trafne jest jedynie przyjęcie, iż uchwały rady nadzorczej spółki kapitałowej mogą być zaskarżone powództwem o stwierdzenie nieważności tej uchwały na podstawie art. 189 k.p.c.

Wyrok został omówiony w przeglądach orzecznictwa przez P. Popardowskiego (Glosa 2013, nr 1, s. 5) oraz Ł. Węgrzynowskiego (PS 2013, nr 11–12, s. 154 i PS 2014, nr 1, s. 88).

J.S.

*

Podwyższenie kapitału zakładowego na podstawie dotychczasowych postanowień umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może nastąpić przez podwyższenie wartości nominalnej udziałów istniejących lub ustanowienie nowych, z tym że nowe udziały w podwyższonym kapitale mogą być objęte jedynie przez wspólników w stosunku do ich dotychczasowych udziałów.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 17 stycznia 2013 r., III CZP 57/12, T. Ereciński, J. Górowski, B. Myszka, H. Pietrkowski, K. Pietrzykowski, K. Strzelczyk, D. Zawistowski, OSNC 2013, nr 6, poz. 69; BSN 2013, nr 1, s. 8; Rej. 2013, nr 2, s. 197; Rej. 2013, nr 4, s. 181; MoP 2013, nr 14, s. 758; MPH 2013, nr 2, s. 47)

Glosa

Kamili Walaszczyk, Kortowski Przegląd Prawniczy 2013, nr 2, s. 69

Glosa ma charakter krytyczny.

Zdaniem autorki, uchwała Sądu Najwyższego, zgodnie z którą nowe udziały w podwyższonym kapitale zakładowym na mocy dotychczasowych postanowień umowy spółki mogły być objęte wyłącznie przez wspólników w stosunku do ich dotychczasowych udziałów, nie może zasługiwać na aprobatę. Glosatorka zauważyła, że zgodnie z art. 246 § 3 k.s.h. nie można pozwolić na to, aby wspólnik dysponujący nawet nieznacznym udziałem w kapitale, zablokował jej dokapitalizowanie i zmiany właścicielskie, jeśli leży to w interesie spółki. Za taką tezę przemawia również odpowiednie stosowanie art. 260 § 2 k.s.h, który skutecznie ogranicza podwyższenie w trybie nieformalnym, jeśli nie wszyscy wspólnicy zechcą objąć i pokryć przypadające im udziały. Taka wykładnia wskazanych przepisów, zdaniem autorki, prowadzi do zachwiania relacji między racjonalną ochroną wspólników mniejszościowych a konieczność-

cią zabezpieczenia interesu spółki, który wyraża się w możliwości szybkiego dokapitalizowania spółki.

Wobec tego autorka sformułowała wnioski *de lege ferenda*, zgodnie z którymi powinna nastąpić reforma zasad, na podstawie których można wyłączyć prawo pierwszeństwa w stosunku do wspólnika. Powinien też zostać uchylony art. 257 § 3 zdanie drugie k.s.h. oraz powinno dojść do wyłączenia stosowania art. 246 § 3 k.s.h. w razie jednorazowego pozbawienia wspólników prawa pierwszeństwa objęcia nowych udziałów (podwyższenia wartości nominalnej udziału).

Glosy opracowali również: J. Grykiel (MoP 2013, nr 16, s. 886), P. Błaszczyk (Glosa 2013, nr 3, s. 36) oraz J. Jerzmanowski (Glosa 2013, nr 4, s. 54). Ponadto uchwałę omówili: Gabrielé van Blommestein w opracowaniu „Skutki prawne nieobjęcia udziału przez wspólnika spółki z o.o. w przypadku podwyższenia kapitału zakładowego bez zmiany umowy spółki” (PPH 2013, nr 10, s. 52) oraz K. Osajda w opracowaniu „Prawo pierwszeństwa a podwyższenie kapitału zakładowego w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w trybie uproszczonym” (PPH 2015, nr 2, s. 50), a także – w przeglądach orzecznictwa – P. Popardowski (Glosa 2014, nr 2, s. 10) i T. Szczurowski (PUG 2014, nr 3, s. 19).

J.B.

*

Przedmiotem zapisu może być każde świadczenie o charakterze majątkowym polegające zarówno na działaniu, jak i na zaniechaniu (znoszeniu). Przedmiotem zapisu może być przeto każde prawo majątkowe, w tym również takie, które spadkobierca, dla wykonania zapisu musi dopiero nabyć.

(wyrok z dnia 7 marca 2013 r., II CSK 486/12, H. Pietrkowski, A. Kozłowska, M. Koba, OSP 2016, nr 3, poz. 27)

Glosa

Michała Niedośpiała, Palestra 2016, nr 12, s. 97

Autor obszernie i z licznymi przykładami omówił przedmiot zapisu zwykłego i windykacyjnego, następnie porównał te instytucje. Uznał komentowane orzeczenie w zakresie przedmiotu zapisu za trafne.

Głosę częściowo krytyczną opracował K.P. Sokołowski (OSP 2016, nr 3, poz. 27).

M.M.

*

teza oficjalna

Osoba, której dotyczy wnioszek o ubezwłasnowolnienie całkowite, nie jest w stanie kierować swym postępowaniem w rozumieniu art. 13 § 1 k.c., jeżeli w wyniku choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego lub innego rodzaju zaburzeń psychicznych nie ma świadomego kontaktu z otoczeniem albo jest pozbawiona możliwości intelektualnej oceny swojej sytuacji, swojego zachowania oraz wywołanych nim następstw.

teza opublikowana w „Kortowskim Przeglądzie Prawniczym”

Okoliczność, że uczestnik jest osobą ubogą, niewykształconą, niepracującą, spożywającą alkohol i zaniedbaną higienicznie i środowiskowo, wskazuje na to, że wymaga on ewentualnie pomocy w prowadzeniu własnych spraw życiowych. Nie są to natomiast okoliczności uzasadniające najbardziej drastyczną formę ingerencji w sferę dóbr osobistych człowieka i jego praw, jakim jest orzeczenie ubezwłasnowolnienia całkowitego, które może nastąpić wyłącznie w interesie osoby, której wnioszek dotyczy.

(postanowienie z dnia 17 maja 2013 r., I CSK 122/13, A. Piotrowska, M. Bączyk, Z. Kwaśniewski, Izba Cywilna 2015, nr 6, s. 53)

Glosa

Magdaleny Kalitko, Kortowski Przegląd Prawniczy 2015, nr 3, s. 157

Autorka zgodziła się z respektowanym w judykaturze poglądem, że choroba psychiczna nie jest wystarczającą przesłanką orzeczenia o ubezwłasnowolnieniu, przytaczając wiele argumentów, iż w sprawie przesłanki ubezwłasnowolnienia całkowitego nie występowały. Świadczy

o tym, zdaniem glosatorki, m.in. samodzielne sporządzenie apelacji przez uczestnika postępowania.

W ocenie autorki, ubóstwo, brak wykształcenia, bierność zawodowa, spożywanie alkoholu lub zaniedbanie przemawiają co najwyżej za przyznaniem danej osobie pomocy w prowadzeniu własnych spraw. Autorka podkreśliła znaczenie „pozakodeksowej” przesłanki celowości przy orzekaniu o ubezwłasnowolnieniu, wyrażającej się w ochronie praw osoby nią objętej.

Wskazała na dążenia Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego do usunięcia z kodeksu ubezwłasnowolnienia całkowitego i częściowego na rzecz innych, bardziej elastycznych środków ochrony prawnej (glosa została napisana jeszcze przed rozwiązaniem Komisji Kodyfikacyjnej w dniu 17 grudnia 2015 r.). Radykalne założenia są ściśle związane z wymaganiami stawianymi przez nowe akty prawa międzynarodowego. Podstawę wprowadzenia zmian w tym zakresie stanowią m.in. rekomendacje Komitetu Rady Europy nr (99)4 z dnia 23 lutego 1999 r. w sprawie zasad dotyczących ochrony prawnej niepełnosprawnych osób dorosłych, zalecenia Komitetu Ministrów Rady Europy nr (2006)5 z dnia 5 kwietnia 2006 r., a także Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzona w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r., ratyfikowana przez Polskę w dniu 25 października 2012 r. (Dz.U. z 2012 r., poz. 1669).

M.M.

*

1. W razie indosu powierniczego w celu inkasa, służącego wyłącznie interesom indosanta, art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (Dz.U. Nr 37, poz. 282) nie wyłącza możliwości podnoszenia przez dłużnika wekslowego wobec indosariusza zarzutów przysługujących mu przeciwko indosantowi.

2. Treścią upoważnienia do uzupełnienia otrzymanego weksla *in blanco* jest objęte jedynie uzupełnienie weksla przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu.

(wyrok z dnia 4 września 2014 r., II CSK 478/13, B. Myszką, A. Owczarek, K. Strzelczyk, OSNC-ZD, 2015, nr 4, poz. 64)

Glosa

Marty Borkowskiej, Monitor Prawniczy 2016, nr 22, s. 1228

Glosatorka stwierdziła, że spośród zagadnień poruszonych przez Sąd Najwyższy w komentowanym orzeczeniu na uwagę zasługuje problem skutków skutecznego podniesienia przez dłużnika wekslowego zarzutu uzupełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem, który ujawnił się na tle dopuszczalności podnoszenia wobec indosatariusza powierniczego zarzutów przysługujących dłużnikowi wekslowemu względem indosanta. W jej ocenie, glosowane orzeczenie zasługuje na aprobatę, ale wywody prawne, którymi Sąd Najwyższy poparł swoje stanowisko, wymagają krytycznej analizy.

Zdaniem autorki, Sąd Najwyższy nietrafnie wskazał, że ochrona przewidziana w art. 10 Prawa wekslowego ma ten skutek, iż w razie wypełnienia weksla *in blanco* niezgodnie z porozumieniem zobowiązanie wekslowe dłużnika nie powstaje. Glosatorka podała, że w doktrynie zarysowały się dwie koncepcje opisujące skutki uzupełnienia weksla *in blanco* niezgodnie z porozumieniem. Pierwsza z nich głosi, że zobowiązanie wekslowe dłużnika konkretyzujące się wskutek uzupełnienia weksla *in blanco*, ma treść wynikającą z weksla, obciążoną jednak zarzutem dłużnika wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem. Według innego stanowiska, treść zobowiązania z weksla *in blanco* określa zawsze porozumienie wekslowe. W przypadku wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem, weksel fałszywie odzwierciedla treść zobowiązania, a zarzut dłużnika służy obaleniu dowodu tej fałszywej treści, jakim jest wadliwie wypełniony weksel.

W ocenie komentatorki, żadne z zaprezentowanych wyżej stanowisk nie dostarcza oparcia dla tezy przedstawionej przez Sąd Najwyższy o niepowstaniu zobowiązania wekslowego, wskutek uzupełnienia weksla *in blanco* niezgodnie z zawartym porozumieniem. Każde z nich wskazuje, że w razie formalnie prawidłowego uzupełnienia weksla przez uprawnioną osobę inną treścią niż wynikająca z porozumienia wekslowego, zobowiązanie dłużnika niewątpliwie powstaje. Różnica wyraża się tym, czy prawo wierzyciela powstaje jako wierzytelność obciążona zarzutem, czy jako wierzytelność o innym kształcie niż odzwierciedlony na wekslu. Zdaniem autorki, konstatacja ta jest tym bardziej doniosła, że

na gruncie rozpatrywanej sprawy zarzut uzupełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem, który podnosił dłużnik przeciwko indosatariuszowi powierniczemu, dotyczył właśnie treści zobowiązania.

Głosę aprobującą opracował D. Michta (Pal. 2015, nr 11–12, s. 143). Wyrok został uwzględniony przez M. Bączyka w „Przeglądzie orzecznictwa” (M.Pr.Bank 2015, nr 9, s. 58).

R.N.

*

Przedstawiciel ustawowy małoletniego dziecka może udzielić pełnomocnictwa do złożenia oświadczenia o wyrażeniu zgody przewidzianej w art. 34 ust. 3 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 464).

(uchwała z dnia 13 maja 2015 r., III CZP 19/15, J. Gudowski, M. Szulc, D. Zawistowski, OSNC 2016, nr 5, poz. 59; BSN 2015, nr 5, s. 12)

Glosa

Andrzeja Kallausa, Prawo i Medycyna 2015, nr 4, s. 124

Glosa jest krytyczna.

Zdaniem glosatora, zarówno teza orzeczenia, jak i jej uzasadnienie budzą wątpliwości. W ocenie autora, przyjęte przez Sąd Najwyższy założenie, że alternatywą dla zalegalizowania leczenia dziecka w razie braku możliwości jego reprezentowania jest ustanowienie kuratora nie znajduje potwierdzenia w brzmieniu art. 34 ust. 3 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry. Wskazał na brak konsekwencji w stwierdzeniu, że przedstawiciel ustawowy dziecka jest władny umocować osobę trzecią do wyrażenia zgody na udzielenie skonkretyzowanego świadczenia zdrowotnego, ale jego wola przeniesienia na tę osobę uprawnień do złożenia sprzeciwu wobec interwencji lekarskiej nie posiada znaczenia prawnego i w tym wypadku konieczne jest porozumienie się z mocodawcą lub uzyskanie zezwolenia sądu opiekuńczego.

Komentator stwierdził również, że wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna przepisów ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry

oraz przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przemawia za tezą przeciwną do postawionej w glosowanej uchwale.

Glosy do omawianej uchwały opracowali także: M. Rzońca (Kra-kowski Przegląd Notarialny 2016, nr 1, s. 157), Z. Jancewicz (Roczniki Nauk Prawnych KUL 2015, nr 4, s. 187) oraz T. Zimna (LEX nr 1679823). Omówili ją również: B. Janiszewska w opracowaniu „Pełnomocnictwo do wyrażenia zgody na udzielenie świadczenia zdrowotnego” (MoP 2015, nr 15, s. 819) oraz G. Nauka (RiP 2015, nr 33, s. 92).

M.S.L.

*

Nieważna jest umowa zobowiązująca dłużnika do bezwarunkowej zapłaty wierzycielowi określonej kwoty pieniężnej, bez określenia podstawy tego przysporzenia.

(wyrok z dnia 14 maja 2015 r., I CNP 30/14, J. Górowski, M. Bączyk, K. Tyczka-Rote, OSNC 2016, nr 4, poz. 47; BSN 2015, nr 7, s. 9; OSP 2017, nr 2, s. 11)

Glosa

Andrzeja Szlęzaka, Orzecznictwo Sądów Polskich 2017, nr 2, poz. 11

Glosa ma charakter krytyczny.

Komentator nie zgodził się ze stwierdzeniem, że nieważna jest umowa zobowiązująca dłużnika do bezwarunkowej zapłaty wierzycielowi określonej kwoty pieniężnej bez określenia podstawy prawnej tego przysporzenia. Uznał, że okoliczności przedstawione w uzasadnieniu wyroku nie dawały podstaw do wydanego przez Sąd Najwyższy rozstrzygnięcia. Zdaniem glosatora, jeśli strony rzeczywiście ponosiły „nakłady gotówkowe” na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, której byli współnikami, i czyniły to w proporcjach wymagających korekty, nie byłoby potrzeby wymieniania w porozumieniu przez nich zawartym powodu, celu lub konstrukcji prawnej, w której ramach je ponoszono.

Autora zaskoczyło przyjęcie przez Sąd Najwyższy, że porozumienie było czynnością abstrakcyjną, gdyż zobowiązanie do bezwarunkowej zapłaty mogło mieć kausę (np. *solvendi*). Komentator stwierdził, że to,

czy porozumienie ze względu na użycie w nim zwrotu o bezwarunkowości zapłaty zbliżyło się swych charakterem do czynności abstrakcyjnej, wymagało dokonania ustaleń stosownie do art. 65 k.c. Pochopny i nieuzasadniony jest zatem, zdaniem glosatora, wniosek, że już sama obecność w porozumieniu zwrotu o bezwarunkowości zapłaty czynność prawną w całości dyskwalifikuje.

Glosator stwierdził też, że skargę należało oddalić z całkiem innego powodu. Powód twierdził, że nabył sporną wierzytelność w drodze przelewu od współnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jednak z uzasadnienia nie wynika, z jaką kauzą przelew ten był dokonany; jeśli doszło do czynności rozporządzającej, to do jej ważności wymagana była podstawa prawna dla rozporządzenia. Z tego względu, zdaniem komentatora, Sąd Najwyższy nie ustalił, czy kauza była tam, gdzie być powinna, tam zaś, gdzie najpewniej była, ustalił, że jej nie było.

M.M.

*

Nie ma przeszkód do zabezpieczenia tej samej wierzytelności więcej niż jedną hipoteką na tym samym przedmiocie.

(wyrok z dnia 17 czerwca 2015 r., I CSK 326/14, M. Kocon, I. Gromska-Szuster, K. Strzelczyk, M.Pr.Bank. 2016, nr 11, s. 31)

Glosa

Łukasza Przyborowskiego, Monitor Prawa Bankowego 2016, nr 11, s. 39

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor glosy nie podzielił stanowiska Sądu Najwyższego, że ustanowienie i wpis kolejnej hipoteki na tym samym przedmiocie, mimo tożsamości zabezpieczanych wierzytelności, są dopuszczalne. Wskazał, że wykładnia przepisów dokonana przez Sąd Najwyższy nie jest prawidłowa, a uzasadnienie postanowienia pomija istotne zastrzeżenia dotyczące granic swobody stron w odniesieniu do dublowania hipotek. Dodał, że pogląd przedstawiony przez Sąd Najwyższy jest zbyt szeroki, zwłaszcza gdy jest odnoszony także do hipotek przymusowych.

W ocenie glosatora, zachodzi konieczność rozstrzygnięcia kolizji pomiędzy zasadą autonomii woli stron – ściślej, swobodą umów – a zasadą ochrony właściciela nieruchomości obciążonej hipoteką przed nadmiernym obciążeniem nieruchomości. Zdaniem autora, pojawia się pytanie, czy dublowanie hipotek powinno być niedopuszczalne już z tego powodu, że praktycznie uniemożliwia skorzystanie z uprawnienia do zmniejszenia nadmiernej sumy hipotecznej. Glosator podkreślił, że najbardziej oczywisty i umocowany w przepisach prawa argument przeciw dopuszczalności dublowania hipotek stanowią zastrzeżenia wynikające z problematyki nadmiernego zabezpieczenia. Autor glosy wskazał, że dopuszczenie możliwości dublowania hipotek prowadzi do sytuacji, w której realizacja uprawnienia do zmniejszenia sumy hipoteki nie przynosi właścicielowi żadnych korzyści, a w praktyce nie będzie możliwa, a tym samym dojeżdże do pozbawienia właściciela uprawnienia do zmniejszenia sumy hipoteki i pozbawienia ochrony przed nadmiernym zabezpieczeniem, które przewidział ustawodawca.

W dalszej części glosy autor zauważył, że istnieją jednak przypadki, w których godny uwzględnienia interes wierzyciela w uzyskaniu kolejnej hipoteki istnieje. Dotyczy to przede wszystkim „dobezpieczenia”, tj. wzmocnienia wartości istniejącego zabezpieczenia. Jego zdaniem, jeżeli będzie to możliwe, strony powinny dokonać zmiany treści hipoteki przez zwiększenie sumy istniejącej hipoteki. Jednak gdyby okazało się to niemożliwe, należy dopuścić ustanowienie w tym celu dodatkowej hipoteki. Glosator podkreślił, że hipoteka ta powinna zabezpieczać wyłącznie część wierzytelności; tę, która nie ma pokrycia w pierwotnie ustanowionej hipotece, ponieważ w takim przypadku nie ogranicza się ochrony właściciela przed nadzabezpieczeniem.

M.K.

*

teza oficjalna

Przepis art. 961 k.c. ma zastosowanie nie tylko w przypadku, gdy spadkodawca w jednym testamencie przeznaczył jednej lub kilku osobom poszczególne prawa majątkowe wyczerpujące prawie cały

spadek, lecz również wówczas, gdy takie rozporządzenie spadkodawca zawarł w kilku kolejnych testamentach, które można wówczas uznać za wzajemnie się uzupełniające.

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

Artykuł 961 k.c. dotyczy nie tylko przypadku, gdy spadkodawca w jednym testamencie przeznaczył jednej lub kilku osobom poszczególne prawa majątkowe wyczerpujące prawie cały spadek, lecz przepis ten ma zastosowanie także wówczas, gdy takie rozporządzenie spadkodawcy nastąpi w kilku kolejnych testamentach.

(postanowienie z dnia 17 czerwca 2015 r., I CSK 596/14, M. Kocon, I. Gromska-Szuster, K. Strzelczyk, niepubl.)

Glosa

Pawła Księżaka, Monitor Prawniczy 2016, nr 14, s. 775

Oceniając stanowisko zajęte w komentowanym orzeczeniu, glosator wskazał, że Sąd Najwyższy uznał stan faktyczny sprawy za przypadek objęty zakresem art. 961 k.c., w którym w dwóch testamentach spadkodawca rozporządza poszczególnymi przedmiotami majątkowymi. Jego zdaniem, tak jednak nie było. Pierwszym testamentem spadkodawczyni powołała do całego spadku spadkobierczynię i w żadnym wypadku nie można uznać, że spadkodawczyni przeznaczyła tej spadkobierczyni poszczególne przedmioty spadkowe, w rozumieniu art. 961 k.c. Nie można dokonać konwersji powołania spadkobiercy na zupełnie inne rozrządzenie, tj. „przeznaczenie poszczególnych przedmiotów”, a takiej sytuacji dotyczy art. 961 k.c. Gdyby rzeczywiście w pierwszym testamencie spadkodawczyni rozrządziła mieszkaniem, a w drugim prawem do rekompensaty, analiza dokonana przez Sąd Najwyższy byłaby prawidłowa, a zastosowanie art. 961 k.c. zasadne. Jednak spadkodawczyni w pierwszym testamencie nie rozrządziła poszczególnymi przedmiotami, lecz powołała spadkobiercę. Jeśli nawet w pierwszym testamencie wskazano, że spadek ten obejmuje jedynie mieszkanie, należy traktować to tylko w kategoriach opisowych.

W ocenie autora, wykładnia testamentu notarialnego, w którym spadkodawca powołuje do całego spadku spadkobiercę, nie powinna prowadzić do wniosku, że jest to jedynie zapis albo „przeznaczenie oznaczonej osobie w testamencie poszczególnych przedmiotów spadkowych”. Znaczenie regulacji art. 961 k.c. jest takie, by postanowienia testamentu, w których spadkodawca rozrządza poszczególnymi przedmiotami, uznać w pewnych okolicznościach za powołanie spadkobiercy. Jest to zatem konkretna reguła wykładni, która ma zastosowanie wtedy, gdy ogólne reguły ustalone w art. 948 k.c. nie pozwalają usunąć wątpliwości co do znaczenia rozrządzeń. Jeżeli nie ma wątpliwości, że spadkodawca powołał spadkobiercę, to stan faktyczny nie odpowiada hipotezie art. 961 k.c. i stosowanie tego przepisu jest zbędne. Powołania spadkobiercy nie da się rozbić na żadne mniejsze jednostki konstrukcyjne, tj. rozrządzenia co do poszczególnych składników spadku.

R.N.

*

Notariusz jest przedsiębiorcą (art. 43¹ k.c.).

(uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2016 r., III CZP 4/16, J. Gudowski, K. Weitz, J. Kaspryszyn, OSNC 2017, nr 2, poz. 19; BSN 2016, nr 3, s. 6; MoP 2016, nr 19, s. 455; M.Pr.Bank. 2016, nr 9, s. 455; NPN 2016, nr 2, s. 126)

Glosa

Jakuba Kawałka, Rejent 2016, nr 9, s. 125

W komentowanej uchwale Sąd Najwyższy odpowiedział na pytanie, czy notariusz jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 5 ust. 1 w związku z art. 1 pkt 1 lit. a ustawy z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1112 ze zm.) w związku z art. 43¹ k.c. Jak zauważył glosator, przyjęcie przez Sąd Najwyższy, że notariusz jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 43¹ k.c., kończy orzecznicze wątpliwości co do zdolności upadłościowej notariusza prowadzącego indywidualną kancelarię notarialną.

Krytykując obowiązujący stan prawny, autor glosy przedstawił postulat wyłączenia notariuszy spod reżimu prawa upadłościowego. Zwrócił uwagę, że status notariusza jako przedsiębiorcy był przedmiotem wątpliwości w orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego i sądów administracyjnych wydawanych w odniesieniu do ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej.

Glosator podniósł ponadto, że pomocniczy charakter notariatu wobec wymiaru sprawiedliwości oraz nadzór Ministra Sprawiedliwości wraz z wymaganiem obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej notariuszy przemawiają za nowelizacją prawa upadłościowego.

B.W.

*

Oświadczenie członka zarządu spółki kapitałowej o rezygnacji z tej funkcji jest składane – z wyjątkiem przewidzianym w art. 210 § 2 i art. 379 § 2 k.s.h. – spółce reprezentowanej w tym zakresie zgodnie z art. 205 § 2 lub art. 373 § 2 k.s.h.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 31 marca 2016 r., III CZP 89/15, T. Ereciński, J. Gudowski, W. Katner, K. Pietrzykowski, A. Piotrowska, K. Strzelczyk, K. Zawada, OSNC 2016, nr 9, poz. 97; BSN 2016, nr 3, s. 8; MPH 2016, nr 3, s. 40; Rej. 2016, nr 4, s. 174; NPN 2016, nr 2, s. 128)

Glosa

Piotra Pinióra, Orzecznictwo Sądów Polskich 2017, nr 2, poz. 12

Glosator zaaprobował stanowisko zajęte w uchwale, gdyż dotychczasowa różnorodność stanowisk i poglądów w zakresie sposobu składania rezygnacji przez członków zarządów spółek kapitałowych wpływała negatywnie nie tylko na zasady funkcjonowania spółek kapitałowych, lecz także na ogólną ocenę stosowania prawa w tym zakresie. Stwierdził, że przyjęcie jednolitego sposobu składania rezygnacji przez członków zarządów spółek wyeliminuje niepewność prawną, jaka istniała dotychczas w zakresie składania oświadczenia o rezygnacji. Podkreślił, że za poglądem wyrażonym w uchwale przemawia ochrona interesów osób,

które zamierzają złożyć rezygnację. Autor dostrzegł, że nadal istnieją pewne wątpliwości dotyczące składania rezygnacji przez jedynego członka zarządu lub wszystkich członków zarządu wieloosobowego, gdy nie ma prokurenta, w zależności bowiem od okoliczności złożenie rezygnacji może okazać się bezskuteczne.

Uchwałę skomentowali M. Niegierewicz i P. Letolc (MPH 2016, nr 3, s. 40). Omówili ją także w przeglądach orzecznictwa: M. Strus-Wołos (Pal. 2016, nr 7–8, s. 206) oraz P. Popradowski (Glosa 2016, nr 4, s. 5).

M.M.

*

teza oficjalna

Notariusz może ponosić odpowiedzialność deliktową za szkodę spowodowaną dopuszczeniem do zawarcia aktu notarialnego przez osobę posługującą się utraconym przez właściciela nieruchomości paszportem, jeżeli zaniechał oglądu budzącego poważne wątpliwości podpisu złożonego przez tą osobę pod aktem notarialnym i nie skonfrontował go z podpisem widniejącym w okazanym mu dokumencie.

teza opublikowana w „Orzecznictwie Sądów Polskich”

1. Podpis może być skrócony, nie musi być czytelny, zatem pominięcie w nim pewnych liter nie musi świadczyć o podpisaniu się innym nazwiskiem, a jedynie o skorzystaniu z dopuszczalnej i stosowanej praktyki złożenia własnoręcznego podpisu w sposób skrócony, za pomocą techniki oddającej indywidualne cechy pisaćcego. Pomijanie pewnych liter, zwłaszcza samej końcówki nazwiska jest, w praktyce obrotu prawnego powszechne. Wymaga się jednak, by napisany znak ręczny – przy całej tolerancji co do kształtu własnoręcznego podpisu – stwarzał dla osób trzecich pewność, że podpisujący chciał podpisać się pełnym swoim nazwiskiem oraz że uczynił to w formie, jakiej przy podpisywaniu dokumentów stale używa. W konsekwencji minimum wymagań koniecz-

nych do uznania znaku pisarskiego za podpis jest to, by wyrażał co najmniej nazwisko, umożliwiał identyfikację autora, przynajmniej według takich kryteriów, jak cechy indywidualne i powtarzalne.

2. W praktyce notarialnej pożądane byłoby stawianie przystępującym do aktu wymagania, by podpisywali się czytelnie, pełnym imieniem i nazwiskiem, by eliminować wszelkie wątpliwości co do identyczności osoby i autentyczności złożonego znaku w postaci ukształtowania liter, sposobu ich łączenia czy innych cech charakterystycznych, zwykle używanych przez podpisującego się. Niemniej podpis niezupełnie czytelny, skrócony czy nieczytelny nadal jest podpisem zgodnie z art. 92 § 1 pkt 8 ustawy z 1991 r. – Prawo o notariacie w związku z art. 78 § 1 k.c. Przy najłagodniejszym traktowaniu przesłanek uznania konkretnego znaku za podpis, nie można jednak odstąpić od minimum, jakim jest to, by znak pisarski umożliwiał identyfikację osoby, od której pochodzi, przynajmniej według takich kryteriów jak cechy indywidualne i powtarzalne. Jednak akceptowanie przez notariusza podpisu skróconego wymaga sprawdzenia, czy został złożony w formie zwykle używanej przez podpisującego, a zatem czy spełnia funkcję identyfikującą, co może zostać uczynione poprzez porównanie z podpisem widniejącym w okazanym dokumencie tożsamości.

3. Podpis złożony za pomocą liter drukowanych można dopuścić w drodze wyjątku od zasady, skoro tego rodzaju technika podpisywania znacząco utrudnia orientację w rozpoznaniu osoby, która sygnowała dokument swoim podpisem. Natomiast w obrocie notarialnym posłużenie się przez osobę podpisującą akt notarialny literami drukowanymi powinno każdorazowo wzmocnić czujność notariusza, skoro tego rodzaju podpis w dużej mierze zdeindywidualizowany, jest łatwy do sfalszowania i może powodować problemy związane z kwestionowaniem jego autentyczności i zwiększać zagrożenie dla bezpieczeństwa obrotu. Tymczasem sporządzony przez notariusza akt notarialny powinien zapewniać, że złożony podpis pochodzi od osoby, której tożsamość stwierdził, a złożony znak graficzny pozwala na jej identyfikację.

(wyrok z dnia 27 kwietnia 2016 r., II CSK 518/15, A. Piotrowska, M. Koba, G. Misiurek, OSP 2017, nr 1, poz. 2)

Glosa

Wojciecha J. Kocota, Orzecznictwo Sądów Polskich 2017, nr 1, poz. 2

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor zaaprobował możliwość przypisania oświadczenia woli temu, kto je podpisał. Podał natomiast w wątpliwość, powtórzone za dawniejszą doktryną i judykaturą spostrzeżenie, że podpis własnoręczny powinien wyrażać co najmniej nazwisko podpisującego ze względu na łatwiejsze ustalenie jego tożsamości. Po pierwsze, sam fakt podpisania się nazwiskiem nie daje gwarancji identyfikacyjnej, że jest to prawdziwe nazwisko podpisującego lub że podpis został złożony osobiście. Po drugie, wciąż brakuje w kodeksie cywilnym i w innych ustawach odniesień do imienia i nazwiska jako niezastąpionych źródeł identyfikacji osoby fizycznej w stosunkach cywilnoprawnych. Stwierdził, że jeżeli ktoś dokonuje czynności prawnych, standardowo pomijając w podpisie własne nazwisko i jest z tego znany, to nie ma powodów, aby kwestionować skuteczność utrwalonego w ten sposób oświadczenia woli. Jediną okolicznością, która bezwzględnie dyskwalifikuje podpis, jest podpisanie się cudzym (fałszywym) nazwiskiem. Podkreślił także, że proces składania podpisu wersalikami powinien być uważnie obserwowany, w szczególności przez notariusza mającego status funkcjonariusza publicznego.

Glosator zaakceptował koncepcje jednolitych ustawowo wymagań stawianych zarówno podpisowi, o którym mowa w art. 78 § 1 k.c., jak i w art. 92 § 1 pkt 8 i 9 Pr.not., gdyż nie ma uzasadnionych powodów, aby wymagania te rozumieć inaczej na gruncie kodeksu cywilnego i Prawa o notariacie. Zgodził się z poglądem, że notariusz nie musi być specjalistą od wykrywania fałszerstw dokumentów lub podpisów, ale ma bezwzględny obowiązek stosownie zareagować w razie stwierdzenia widocznych śladów fałszu albo różnic w porównywanym charakterze pisma, zauważalnych już na pierwszy rzut oka.

Głosę do omawianego wyroku opracowała także M. Sekuła-Leleno (Rej. 2017, nr 1, s. 89).

M.M.

Nie jest wyłączone obniżenie należności z tytułu zachowku na podstawie art. 5 k.c. z powodu sprzecznego z zasadami współzycia społecznego zachowania uprawnionego w stosunku do spadkodawcy.

(wyrok z dnia 16 czerwca 2016 r., V CSK 625/15, A. Piotrowska, I. Gromska-Szuster, K. Zawada, OSNC 2017, nr 4, poz. 45; BSN 2016, nr 9, s. 11; OSP 2017, nr 2, poz. 14)

Glosa

Tomasza Justyńskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2017, nr 2, poz. 14

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor zakwestionował rewolucyjną zmianę kierunku orzecznictwa przy braku dostatecznego uzasadnienia takiej zmiany. Zdaniem komentatora, stanowisko prowadzi do niebezpiecznego „rozmiękczenia” kryteriów i dawno już wypracowanych zasad stosowania konstrukcji nadużycia prawa. Pojawia się w związku z tym poważne ryzyko powrotu do traktowania art. 5 k.c. jako remedium na wszelkie przejawy rozmijania się prawa i moralności charakterystyczne dla „okresu przedkodeksowego”, które doprowadziło do niepożądanego, daleko idącej niepewności prawa i w rezultacie powszechnego domagania się postawienia tamy niebezpiecznym praktykom judykatury. Glosatora zaniepokoiło również odrzucenie fundamentalnej zasady, zgodnie z którą zastosowanie art. 5 k.c. nie może prowadzić do utraty prawa podmiotowego.

Komentator zgodził się co prawda z wnioskiem, że art. 928 i 1008 k.c., określające odpowiednio przesłanki niegodności dziedziczenia oraz przesłanki wydziedziczenia, nie stanowią *lex specialis* wobec art. 5 k.c., jednak rozważania, z których ten wniosek ma wynikać nie uzasadniają go i wywołują zamieszanie. W istocie doszło do swoistego „obejścia” art. 928 k.c., który można rozumieć jako zakaz uznania niegodności spadkobiercy (uprawnionego do zachowku), poza wskazanymi w tym przepisie granicami. Glosator zarzucił również, że zamiast kierować się najwyższą, konstytucyjną dyrektywą nakazującą ochronę spadkobrania, poszukiwał słusznościowego uzasadnienia dla nieznajdującego oparcia ani w woli spadkodawcy, ani też prawodawcy „wyłączenia” ze spadkobrania.

M.M.

prawo cywilne procesowe

Upoważnienie aplikanta komorniczego przez komornika sądowego na podstawie art. 30 ust. 2 w związku z art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (jedn. tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 231, poz. 1376 ze zm.) do samodzielnego wykonywania określonych czynności egzekucyjnych nie obejmuje wydania postanowienia o ustaleniu kosztów egzekucji i zakończeniu egzekucji. Takie postanowienie podpisane przez aplikanta komorniczego jest nieistniejące.

(uchwała z dnia 6 czerwca 2014 r., III CZP 26/14, K. Pietrzykowski, B. Ustjanicz, K. Strzelczyk, OSNC 2015, nr 3, poz. 33; BSN 2014, nr 6, s. 7)

Glosa

Joanny Stempień, Przegląd Prawa Egzekucyjnego 2016, suplement nr 1, s. 137

Ta częściowo krytyczna glosa była już opublikowana (PPE 2015, nr 8, s. 43) i została omówiona w „Izbie Cywilnej” 2015, nr 11 s. 38.

Komentarz

Jakuba Karpety, Przegląd Prawa Egzekucyjnego 2016, suplement nr 1, s. 149

Ten krytyczny komentarz był już opublikowany (PPE 2015, nr 8, s. 57) i został omówiony w „Izbie Cywilnej” 2015, nr 11 s. 39.

Glosa

Piotra Sławickiego, Przegląd Prawa Egzekucyjnego 2016, suplement nr 1, s. 177

Ta aprobująca glosa była już opublikowana (PPE 2016, nr 1, s. 42) i została omówiona w „Izbie Cywilnej” 2016, nr 1 s. 42.

Glosa

Angeliki Durdy, Przegląd Prawa Egzekucyjnego 2016, suplement nr 1, s. 191

Ta częściowo krytyczna glosa była już opublikowana (PPE 2016, nr 1, s. 42) i została omówiona w „Izbie Cywilnej” 2016, nr 1 s. 42.

Oddanie pisma w polskiej placówce operatora jest także równoznaczne z wniesieniem go do sądu, będące rezultatem wykładni normy prawnej brzmiącej tak samo, jak zawarta w art. 165 § 2 k.p.c.

(postanowienie z dnia 23 października 2015 r., V CZ 40/15, Z. Kwaśniewski, A. Kozłowska, H. Wrzeszcz, OSP 2017, nr 1, poz. 1)

Glosa

Ireneusza Wolwiaka, Orzecznictwo Sądów Polskich 2017, nr 1, poz. 1

Glosa ma charakter aprobujący.

Zdaniem autora, zamiarem ustawodawcy – w ramach wprowadzenia instytucji nadania pisma procesowego w placówce operatora pocztowego – było ułatwienie stronom dokonania czynności wniesienia pisma do sądu. Gwarancją taką zapewniają obecnie operatorzy świadczący usługi pocztowe, w tym w zakresie świadczenia usług powszechnych. Jeśli więc taki był cel uregulowania zawartego w art. 165 § 2 k.p.c., to wprowadzenie pojęcia „polska placówka pocztowa operatora wyznaczonego” jest tylko niewłaściwym określeniem podmiotu świadczącego powszechne usługi pocztowe ze względu na obowiązek ich wykonywania w Polsce wyłącznie przez jednego operatora, w przeciwieństwie do takiej możliwości w innych państwach Unii Europejskiej, co znalazło wyraz w drugiej części art. 165 § 2 k.p.c., gdzie jest tylko określenie operatora pocztowego świadczącego usługi powszechne. W ramach jednolitego rynku pocztowego obowiązkiem państw członkowskich Unii Europejskiej stało się zapewnienie dostępu każdemu mieszkańcowi do powszechnych usług pocztowych, nie powinno więc występować ograniczenie w wyborze korzystania z takich usług. Wprowadzenie liberalizacji rynku pocztowego prowadzi do dokonania interpretacji prawa wewnętrznego w kierunku rozszerzenia zakresu swobody korzystania z takich usług, a wyjątki co do jego funkcjonowania nie mogą być interpretowane rozszerzająco i wychodzić poza *ratione legis*.

Autor zaakceptował pogląd zawarty w tezie, opierając się przede wszystkim na wynikach wskazanej interpretacji oraz przy uwzględnieniu wykładni prokonstytucyjnej z szerszym uwzględnieniem wykładni systemowej poprzez odniesienie się do postanowienia przepisów prawa

o postępowaniu administracyjnym, a zwłaszcza o postępowaniu karnym, i znajdując także potwierdzenie w celu instytucji wprowadzonej w art. 165 § 2 k.p.c.

M.M.

*

Odpis pisma procesowego zawierający rozszerzenie powództwa nie podlega doręczeniu na podstawie art. 132 § 1 k.p.c.

(uchwała z dnia 21 stycznia 2016 r., III CZP 95/15, M. Szulc, J. Frąckowiak, K. Zawada, OSNC 2017, nr 1, poz. 7; BSN 2016, nr 1, s. 7)

Glosa

Krzysztofa Drozdowicza, Polski Proces Cywilny 2016, nr 4, s. 722

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor wskazał, że w uzasadnieniu głosowanej uchwały wskazano, iż za wyłączeniem stosowania art. 132 § 1 k.p.c. do pisma zawierającego rozszerzenie powództwa przemawia procesowy charakter tego pisma oraz względy natury celowościowej i funkcjonalnej.

Autor omówił sposoby doręczeń, wskazując, że wyłomem od zasady dołączania do pisma procesowego składanego do sądu jego odpisu i odpisu załączników dla doręczenia uczestniczącym w sprawie osobom (art. 128 § 1 k.p.c.) jest obowiązek doręczania sobie nawzajem bezpośrednio odpisów pism procesowych w toku sprawy przez adwokatów, radców prawnych, rzeczników patentowych oraz radców Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (art. 132 § 1 zdanie pierwsze k.p.c.). W piśmie procesowym wniesionym do sądu zamieszcza się wtedy oświadczenie o doręczeniu odpisu pisma drugiej stronie albo o jego nadaniu przesyłką poleconą (art. 132 § 1 zdanie drugie k.p.c.), przy czym doręczenie może nastąpić także przez wręczenie pisma procesowego bezpośrednio w sekretariacie sądu (art. 132 § 2 k.p.c.) albo przez sąd na rozprawie. Uchybienie tym sposobom doręczenia powoduje daleko idące konsekwencje procesowe, gdyż pisma procesowe podlegają wtedy zwrotowi bez wzywania do usunięcia tego braku (art. 132 § 1 zdanie trzecie k.p.c.). Bezpośrednie doręczanie zawodowemu pełnomocnikowi pism procesowo-

wych nie dotyczy pism wymienionych w katalogu zawartym w art. 132 § 1¹ k.p.c.

Autor omówił genezę art. 132 k.p.c. Wskazał na różnicę pomiędzy unormowaniem, o którym mowa w art. 132 § 1, a art. 479⁹ § 1 k.p.c., polegającą na tym, że w pierwszym przypadku obowiązek doręczania bezpośredniego następuje tylko wtedy, gdy obie strony są reprezentowane przez fachowych pełnomocników i pełnomocnicy ci składają określone pismo, w drugim zaś sam fakt ustanowienia przez stronę zawodowego pełnomocnika obligował ją do bezpośredniego doręczania pism procesowych stronie przeciwnej, bez względu na to, czy strona ta była reprezentowana przez pełnomocnika profesjonalnego.

Glosator zauważył, że dokonanie wykładni ograniczającej się wyłącznie do brzmienia art. 132 § 1 k.p.c., ze szczególnym uwzględnieniem katalogu pism procesowych, co do których przepis ten nie ma zastosowania (art. 132 § 1¹ k.p.c.) i w którym nie wymieniono pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa, może prowadzić do wniosku, iż pisma procesowe złożone w sprawie będącej przedmiotem glosowanego orzeczenia spełniały wszystkie wskazane przesłanki konieczne dla zastosowania art. 132 § 1 k.p.c., jednak nie odpowiada to na pytanie, jaki charakter w systemie prawa procesowego cywilnego ma pismo procesowe zawierające rozszerzenie powództwa oraz jaka jest relacja przepisów dotyczących tego rodzaju pisma do art. 132 k.p.c.

Zdaniem autora, rozszerzenie powództwa należy zaliczyć do zmiany przedmiotowej powództwa o charakterze ilościowym, polegającej na rozszerzeniu żądania pozwu lub wystąpienia z nowym roszczeniem, zatem z aprobatą odniósł się do poglądu wyrażonego w glosowanym orzeczeniu, którego konsekwencją jest obowiązek złożenia pisma zawierającego rozszerzenie powództwa do sądu wraz z jego odpisem dla strony przeciwnej.

Podsumował, że przedstawione argumenty przemawiają za tym, aby pismo procesowe zawierające rozszerzenie powództwa składać do sądu wraz z jego odpisem dla strony przeciwnej, mimo iż omawiany rodzaj pisma procesowego jest składany w toku sprawy, to pełni funkcje pozwu i musi – przed nadaniem mu dalszego biegu – podlegać kontroli formalnej przewodniczącego.

Uchwałę omówił P. Ryłski w opracowaniu „Sposób doręczenia pisma zawierającego rozszerzenie powództwa między zawodowymi pełnomocnikami” (Pal. 2016, nr 7–8, s. 167).

J.S.

*

Wierzyciel, który w postępowaniu sądowym otrzymał upoważnienie do wykonania czynności na koszt dłużnika (art. 480 § 1 k.c.), może – na podstawie art. 1049 § 1 zdanie drugie k.p.c. – żądać przyznania mu przez sąd sumy potrzebnej do wykonania tej czynności.

(uchwała z dnia 17 lutego 2016 r., III CZP 106/15, I. Gromska-Szus-ter, G. Misiurek, K. Tyczka-Rote, BSN 2016, nr 2, s. 7; MoP 2016, nr 5, s. 228; Rej. 2016, nr 3, s. 153)

Glosa

Michała Krakowiaka, Monitor Prawniczy 2016, nr 18, s. 992

Autor zauważył, że Sąd Najwyższy podzielił stanowisko prezentowane w uchwale z dnia 10 maja 1989 r., III CZP 36/89 (OSP i KA 1990, nr 4–5, poz. 367) i przyjął dokonaną w niej wykładnię art. 480 § 1 k.c. w związku z art. 1049 § 1 k.p.c. Zdaniem glosatora, na gruncie przepisów kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu egzekucyjnym, stanowiska Sądu Najwyższego nie można podzielić.

W ocenie glosatora, Sąd Najwyższy z niebudzącego wątpliwości językowych art. 1049 § 1 k.p.c. wyprowadził zbyt daleko idące wnioski. Ze sformułowanego w zdaniu pierwszym tego przepisu zastrzeżenia, które mówi, że ma on zastosowanie wyłącznie do wykonania tytułu egzekucyjnego, w którym nie postanowiono, iż w razie niewykonania przez dłużnika w wyznaczonym terminie czynności zastępowalnej, wierzyciel będzie umocowany do wykonania tej czynności na koszt dłużnika, Sąd Najwyższy *a contrario* uznał, że ustawodawca przewidział istnienie tytułu egzekucyjnego, w którym wierzyciela upoważniono do wykonania zastępczego. Taki tytuł ma podlegać przymusowemu wykonaniu na podstawie stosowanego odpowiednio art. 1049 § 1 k.p.c.

Zdaniem glosatora, mając na względzie wykładnię historyczną, przedstawione twierdzenie o intencjach ustawodawcy jest nieuzasadnione. Z brzmienia art. 1049 § 1 k.p.c. można jedynie wnioskować, że ustawodawca ograniczył zastosowanie przepisu do tytułów egzekucyjnych niezawierających upoważnienia do wykonania zastępczego, o którym mowa w art. 480 k.c. Orzeczenie zawierające takie upoważnienie nie jest w ogóle tytułem egzekucyjnym i jako niepodlegające egzekucji sądowej nie może uzyskać klauzuli wykonalności.

W dalszej części glosy autor przedstawił analizę rozwiązań prawnych austriackich, niemieckich i włoskich w zakresie przymusowego wykonania zobowiązań obejmujących świadczenia czynności zastępowalnych. Stwierdził, że art. 1049 k.p.c. zdecydowanie różni się od tych rozwiązań, w żadnym bowiem z wymienionych obcych porządków prawnych ustawodawca nie uzależnił wykonania tytułu egzekucyjnego w drodze egzekucji przymusowej od braku zastrzeżenia w jego treści przez sąd rozpoznawczy, umocowania wierzyciela do wykonania czynności na koszt dłużnika. Zdaniem autora, należy postulować zmianę art. 480 k.c. i art. 1049 § 1 k.c. w kierunku zaprezentowanych rozwiązań innych ustawodawstw, z uwzględnieniem potrzeby ochrony interesu wierzyciela, interesu społecznego i powagi wymiaru sprawiedliwości.

R.N.

*

teza oficjalna

Niedopuszczalne jest przeprowadzenie w postępowaniu cywilnym dowodu z nagrań uzyskanych w sposób przestępczy, z naruszeniem art. 267 k.k. Nie jest natomiast wyłączone wykorzystanie dowodów, które tego przestępstwa nie stanowią, gdyż są utworem rozmowy, w której uczestniczy nagrywający, a więc stanowią informację którą uzyskał legalnie.

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

Ograniczenia dowodowe wobec potajemnego nagrania rozmowy, w której uczestniczy nagrywający, wynikać mogą z charak-

teru zawartych w nim treści, dotyczących sfery prywatności osoby nagrywanej, jak i okoliczności, w jakich dokonano nagrania. Brak zgody osoby nagranej na wykorzystanie nagrania w procesie cywilnym wymaga przeprowadzenia oceny, czy dowód – ze względu na swoją treść i sposób uzyskania – nie narusza konstytucyjnie gwarantowanego (art. 47 Konstytucji RP) prawa do prywatności osoby nagranej, a jeżeli tak, to czy naruszenie tego prawa może znaleźć uzasadnienie w potrzebie zapewnienia innej osobie prawa do sprawiedliwego procesu (art. 45 Konstytucji RP).

(wyrok z dnia 22 kwietnia 2016 r., II CSK 478/15, K. Tyczka-Rote, M. Bączyk, J. Kaspryszyn, niepubl.)

Glosa

Bartosza Karolczyka, Monitor Prawniczy 2016, nr 22, s. 1224

Glosator stwierdził, że w komentowanym wyroku Sąd Najwyższy uznał, iż w okolicznościach sprawy sądy powszechne dopuściły się naruszenia prawa procesowego odmawiając przeprowadzenia dowodu z nagrania rozmowy, w której uczestniczył powód, i którego dokonał bez wiedzy swojego rozmówcy. Rozmówca powoda nie był stroną sporu sądowego, lecz występował w nim w charakterze świadka. W ocenie autora, o ile rozstrzygnięcie zarzutu skargi kasacyjnej jest trafne, o tyle uzasadnienie wyroku zasługuje na uwagi krytyczne.

Zdaniem glosatora, Sąd Najwyższy uznał, że należy rozróżnić nagrywanie rozmów, w których uczestniczy nagrywający, co nie jest karalne, od przestępstwa nielegalnego uzyskiwania informacji stypizowanego w art. 267 k.k. Sąd Najwyższy wskazał również, że nie można *a priori* dyskwalifikować dowodu z potajemnego nagrania rozmowy, w której uczestniczy nagrywający, z tego względu, że ma on możliwość sterowania przebiegiem rozmowy. W ocenie autora, nie jest jasne, co skład orzekający miał na względzie, używając czasownika „dyskwalifikować”. Nie jest to słowo, które występuje w przepisach kodeksu postępowania cywilnego, zatem nie ma ustalonej treści normatywnej.

Odnosząc się do kategorii nagrań niezabronionej przez prawo karne, Sąd Najwyższy wkroczył – zdaniem glosatora – w sferę zastrzeżoną dla sędziów w systemie prawa precedensowego, czyli tworzenia norm w uza-

sadnieniach orzeczeń sądowych, i stwierdził, że wobec takich dowodów ograniczenia dopuszczalności wynikać mogą z charakteru zawartych w nim treści, dotyczących sfery prywatności osoby nagrywanej. Komentator podniósł, że takie rozgraniczenie nie wynika z żadnego przepisu prawa.

Autor wskazał również, że Sąd Najwyższy ustanowił dwustopniowy test dopuszczalności dowodów. Uznał, że brak zgody osoby nagrywanej wymaga przeprowadzenia oceny, czy dowód – ze względu na swoją treść i sposób uzyskania – nie narusza konstytucyjnie zagwarantowanego prawa do prywatności. Następnie, jeżeli dowód ze względu na swoją treść i sposób uzyskania narusza prawo do prywatności, to należy ocenić czy było to uzasadnione potrzebą zapewnienia innej osobie prawa do sprawiedliwego procesu. W ocenie glosatora, nie wiadomo, co się dzieje, jeżeli ocena prowadzi do wniosku, że dowód nie narusza prawa do prywatności.

W uzasadnieniu komentowanego orzeczenia nie ma wyrażonej wprost oceny, czy dowód z nagrania w sprawie ze względu na swoją treść i sposób uzyskania naruszał prawo nagrywanego do prywatności. W ocenie autora trafny jest pogląd, że samo potajemne utrwalenie przebiegu rozmowy przez jednego z jej uczestników, co do zasady nie narusza prawa do prywatności. Należy zbadać, jakie było lub jakie mogło być, oceniane obiektywnie, oczekiwanie danej osoby co do poufności rozmowy. Nie można racjonalnie przyjąć, że każda rozmowa, jaką człowiek odbywa, odbywa się z dorozumianym założeniem poufności. Czytałoby to ideę poufności zbędną, w tym jej wyraźne zastrzeżenie. Poufność może być albo wyraźna lub dorozumiana, wynikająca z charakteru rozmówców lub innych okoliczności.

R.N.

*

Sąd nie jest związany żądaniem wnioskodawcy ustanowienia służebności drogi koniecznej na nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste, jeżeli uczestnik postępowania wniósł o ustanowienie tej służebności na prawie użytkowania wieczystego.

(uchwała z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 31/16, J. Gudowski, K. Strzelczyk, M. Szulc, BSN 2016, nr 6, s. 10)

Glosa

Magdaleny Rzewuskiej, Palestra 2016, nr 12, s. 93

Glosa ma charakter aprobujący.

Zdaniem autorki, pomimo że art. 145 k.c. wskazuje, iż przedmiotem służebności drogi koniecznej jest nieruchomości, nie oznacza to, że nie może nim być prawo użytkowania wieczystego. Za trafnością takiego zapatrywania przemawia podobieństwo użytkowania wieczystego do prawa własności oraz to, że użytkownik wieczysty ma możliwość rozporządzenia przysługującym mu prawem (art. 233 k.c.). Za dopuszczalnością ustanowienia służebności drogi koniecznej na użytkowaniu wieczystym przemawia również to, że pozwala ona na wykonywanie prawa własności, nie uszczuplając w żaden sposób uprawnień właściciela wraz z wygaśnięciem prawa użytkowania wieczystego (art. 241 k.c.). Z tego względu, zdaniem komentatorki, użytkownikowi wieczystemu przysługuje zarówno legitymacja czynna, jak i bierna w sprawach dotyczących ustanowienia służebności drogi koniecznej.

M.M.

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2017, NR 4

W razie stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym sąd wzywa powoda – także gdy jest reprezentowany przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego – do uiszczenia pozostałej części opłaty od pozwu w terminie tygodniowym pod rygorem jego zwrotu.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 26 października 2016 r., III CZP 44/16, D. Zawistowski, D. Dończyk, J. Gudowski, G. Misiurek, H. Pietrkowski, A. Piotrowska, K. Weitz, OSNC 2017, nr 4, poz. 38)

*

Rozporządzenie nr 50 Wojewody Mazowieckiego z dnia 7 sierpnia 2007 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego im. Fryderyka Chopina w Warszawie (Dz.Urz. Województwa Mazowieckiego Nr 156, poz. 4276) obowiązywało do dnia wejścia w życie uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa Mazowieckiego z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego im. Fryderyka Chopina w Warszawie (Dz.Urz. Województwa Mazowieckiego Nr 128, poz. 4086).

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 22 listopada 2016 r., III CZP 62/16, D. Zawistowski, T. Bielska-Sobkowicz, D. Dończyk, J. Gudowski, A. Piotrowska, M. Szulc, K. Tyczka-Rote., OSNC 2017, nr 4, poz. 39)

Uprawnienie przewidziane w art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 8 lipca 2010 r. o szczególnych zasadach przygotowania do realizacji inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowej (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 966) nie przysługuje właścicielowi nieruchomości, na których znajdują się drogi publiczne.

(uchwała z dnia 13 maja 2016 r., III CZP 17/16, M. Romańska, J. Frąckowiak, M. Koba, OSNC 2017, nr 4, poz. 40)

*

Podmiot leczniczy, który nie przedstawił stanowiska odnoszącego się do wniosku o ustalenie zdarzenia medycznego, może po wydaniu orzeczenia w wyniku żądania ponownego rozpatrzenia sprawy przedstawić propozycję odszkodowania i zadośćuczynienia w wysokości innej niż wskazana we wniosku.

(uchwała z dnia 19 maja 2016 r., III CZP 13/16, G. Misiurek, I. Gromska-Szuster, K. Zawada, OSNC 2017, nr 4, poz. 41)

*

Upływ oznaczonego w umowie czasu trwania poręczenia nie wyłącza obowiązku poręczyciela zaspokojenia roszczenia, którego wierzyciel dochodzi przed sądem, jeżeli powództwo zostało wytoczone przed upływem tego terminu.

(uchwała z dnia 22 czerwca 2016 r., III CZP 19/16, G. Misiurek, A. Kozłowska, B. Myszka, OSNC 2017, nr 4, poz. 42)

*

Nabycie przez Skarb Państwa na podstawie art. 34 ust. 1 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz.U. Nr 13, poz. 87 ze zm.) nieruchomości stanowiącej w dniu 1 września 1939 r. własność gminy żydowskiej nie wyłącza możliwości uznania tej nieruchomości za przejętą przez Państwo w rozumieniu art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 1798).

(uchwała z dnia 22 czerwca 2016 r., III CZP 28/16, G. Misiurek, A. Kozłowska, B. Myszka, OSNC 2017, nr 4, poz. 43)

Umowa pisemna, o której mowa w art. II ust. 1 i 2 Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 10 czerwca 1958 r. (Dz.U. z 1962 r. Nr 9, poz. 41), obejmuje także umowę, z której wynika przejście praw objętych zapisem. Przedłożenie przez stronę ubiegającą się o stwierdzenie wykonalności wyroku zagranicznego sądu arbitrażowego pisemnej umowy zawierającej cesję wierzytelności objętej zapisem na sąd polubowny stanowi wymaganie formalne wniosku tożsame z określonym w art. IV ust. 1 pkt b Konwencji.

(postanowienie z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 257/15, T. Bielska-Sobkowicz, D. Dończyk, M. Koba, OSNC 2017, nr 4, poz. 44)

*

Nie jest wyłączone obniżenie należności z tytułu zachowku na podstawie art. 5 k.c. z powodu sprzecznego z zasadami współżycia społecznego zachowania uprawnionego w stosunku do spadkodawcy.

(wyrok z dnia 16 czerwca 2016 r., V CSK 625/15, A. Piotrowska, I. Gromska-Szuster, K. Zawada, OSNC 2017, nr 4, poz. 45)

*

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, będąca komplementariuszem w spółce komandytowej, może składać oświadczenia woli w imieniu spółki komandytowej przez prokurenta lub ustanowionego przez niego pełnomocnika.

(postanowienie z dnia 29 czerwca 2016 r., III CSK 17/16, J. Gudowski, K. Strzelczyk, M. Szulc, OSNC 2017, nr 4, poz. 46)

*

Postanowienie sądu rejestrowego o wykreśleniu zlikwidowanej spółdzielni z rejestru jest podstawą wykreślenia hipoteki obciążającej nieruchomości dłużnika spółdzielni.

(postanowienie z dnia 30 czerwca 2016 r., I CSK 435/15, D. Zawistowski, G. Misiurek, A. Piotrowska, OSNC 2017, nr 4, poz. 47)

Przewidziane w art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1892) wymaganie podjęcia przez właścicieli lokali uchwały „w formie prawem przewidzianej” dotyczy tylko uchwały udzielającej zarządowi pełnomocnictwa do zawierania umów stanowiących czynności przekraczające zakres zwykłego zarządu, nie dotyczy zaś uchwały wyrażającej zgodę na dokonanie przez zarząd takiej czynności.

(wyrok z dnia 6 lipca 2016 r., IV CSK 680/15, L. Gromska-Szuster, A. Owczarek, W. Pawlak, OSNC 2017, nr 4, poz. 48)

*

Zawezwanie do próby ugodowej nie przerywa biegu terminu zawitego do dochodzenia roszczenia przewidzianego w art. 746 § 1 *in fine* k.p.c. (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.).

(wyrok z dnia 21 lipca 2016 r., II CSK 575/15, A. Piotrowska, J. Górski, M. Szulc, OSNC 2017, nr 4, poz. 49)

*

1. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego – mimo jego nieogłoszenia i niewprowadzenia do sfery normatywnej – jest wiążący w sferze jurysdykcyjnej.

2. Po stwierdzeniu niezgodności art. 754¹ § 1 k.p.c. z Konstytucją w zakresie, w jakim odnosi się do zabezpieczenia przez obciążenie nieruchomości obowiązanego hipoteką przymusową i odroczeniu utraty jego mocy (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 października 2016 r., SK 71/13, OTK-A Zb.Ur. 2016, poz. 81), sąd może – z urzędu lub na wniosek – wydłużyć lub skrócić termin ustanowiony w tym przepisie, a także odmiennie określić jego początek albo posłużyć się kombinacją oznaczonego przez sąd terminu i warunku, którego spełnienie się zależy od postawy uprawnionego. Sąd powinien kierować się przy tym efektywnością zabezpieczenia, treścią art. 730¹ § 3 k.p.c. oraz tymczasowym charakterem zabezpieczenia roszczeń.

(postanowienie z dnia 24 listopada 2016 r., V CZ 86/16, J. Gudowski, I. Koper, B. Ustjanicz, OSNC 2017, nr 4, poz. 50)

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC-ZD 2017, NR A

Uprawniony do zatrzymania rzeczy (art. 461 § 1 k.c.) nie jest zobowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z niej i pobieranie pożytków, jeżeli przez czas zatrzymania był dzierżycielem (art. 338 k.c.).

(wyrok z dnia 17 września 2015 r., II CSK 755/14, A. Kozłowska, W. Katner, K. Strzelczyk, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 1)

*

Ograniczenia dotyczące orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej przewidziane w art. 377 w ustawie z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 233 ze zm.) dotyczą także sytuacji, w których wierzyciel złożył wniosek o ogłoszenie upadłości, ale okazał się on nieuzasadniony.

(postanowienie z dnia 9 października 2015 r., IV CSK 703/14, D. Dończyk, J. Frąckowiak, B. Ustjanicz, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 2)

*

Wystawienie przez bank na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. – Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 1992 r. Nr 72, poz. 359 ze zm.) – bez postanowienia sądu wydanego na podstawie art. 793 k.p.c. – dalszego bankowego tytułu wykonaw-

czego i wszczęcie na jego podstawie egzekucji sądowej stanowi czyn niedozwolony (art. 415 k.c.).

(wyrok z dnia 15 października 2015 r., II CSK 716/14, J. Górowski, M. Bączyk, G. Misiurek, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 3)

*

Osobie używającej nieruchomości rolną bez obowiązku uiszczania czynszu (art. 708 k.c.) przysługiwało prawo pierwokupu tej nieruchomości (art. 695 § 2 k.c.).

(wyrok z dnia 3 grudnia 2015 r., III CSK 13/15, K. Strzelczyk, M. Bączyk, K. Zawada, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 4)

*

1. Pomiędzy pozwanymi w sprawie o przywrócenie własności (art. 61 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1169 ze zm.) nie występuje współuczestnictwo konieczne ani jednolite.

2. Ustalenie, że odszkodowanie za wywłaszczoną nieruchomość „nie zostało podjęte” (art. 61 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1169 ze zm.), powinno uwzględniać przepisy ustawy będącej podstawą wywłaszczenia oraz przepisy prawa cywilnego dotyczące wykonania zobowiązań (art. 450–470 k.c.).

(wyrok z dnia 9 grudnia 2015 r., II CSK 33/15, M. Kocon, A. Owczarek, K. Tyczka-Rote, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 5)

*

Zastrzeżenie w umowie ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci klauzuli przewidującej waloryzowanie świadczenia ubezpieczyciela według wskaźnika umownego nie wyłącza waloryzacji sądowej na podstawie art. 358¹ § 3 k.c.

(wyrok z dnia 13 stycznia 2016 r., II CSK 108/15, H. Pietrkowski, A. Piotrowska, M. Szulc, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 6)

Nieważne są czynności prawne przekazu i przyjęcia przekazu wierzytelności do samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej dokonane bez wymaganej zgody organu, który utworzył ten zakład (art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej, jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89 ze zm.).

(wyrok z dnia 13 stycznia 2016 r., II CSK 186/15, H. Pietrzkowski, A. Piotrowska, M. Szulc, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 7)

*

Oświadczenie o potrąceniu wierzytelności powinno być złożone dłużnikowi wzajemnemu osobiście. Doręczenie pisma procesowego zawierającego takie oświadczenie pełnomocnikowi procesowemu dłużnika wzajemnego nie wywiera skutków przewidzianych w art. 61 § 1 zdanie pierwsze k.c.

(wyrok z dnia 13 stycznia 2016 r., II CSK 862/14, H. Pietrzkowski, A. Piotrowska, M. Szulc, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 8)

*

Ocena, czy postanowienie wzorca umowy rażąco narusza interesy konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.), zależy od tego, czy wynikająca z niego nierównowaga praw i obowiązków stron na niekorzyść konsumenta jest istotna i znacząca.

(wyrok z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, A. Górski, M. Romańska, K. Weitz, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 9)

*

Skarga kasacyjna wniesiona przed doręczeniem odpisu orzeczenia sądu drugiej instancji z uzasadnieniem stronie lub pełnomocnikowi – także ustanowionemu przez sąd w okolicznościach przewidzianych w art. 124 § 3 k.p.c. – podlega odrzuceniu.

(postanowienie z dnia 28 stycznia 2016 r., II CSK 431/15, A. Kozłowska, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 10)

Akcja jako papier wartościowy powstaje z chwilą wydania akcjonariuszowi dokumentu akcji, w wykonaniu umowy zawartej między nim a spółką, dotyczącej praw korporacyjnych oraz ich inkorporowania w akcji.

(wyrok z dnia 5 lutego 2016 r., II CSK 139/15, A. Owczarek, J. Górski, K. Strzelczyk, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 11)

*

Podział spółki kapitałowej dokonany na podstawie art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h. nie wpływa na bieg sprawy z udziałem tej spółki jako strony. Spółka przejmująca może wstąpić do sprawy na miejsce spółki dzielonej na zasadach określonych w art. 192 pkt 3 k.p.c.

(wyrok z dnia 11 lutego 2016 r., V CSK 344/15, I. Koper, J. Górski, K. Weitz, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 12)

*

Z chwilą uprawomocnienia się wyroku uchylającego uchwałę o podziale spółdzielni upadają *ex tunc* skutki przewidziane w art. 111 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 21 ze zm.), dotyczące określonych w planie podziału zatwierdzonym tą uchwałą składników majątkowych oraz praw i zobowiązań.

(wyrok z dnia 24 lutego 2016 r., I CSK 147/15, D. Dończyk, W. Katner, A. Piotrowska, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 13)

*

Wniesienie przez właściciela nieruchomości, przeciwko któremu bieżnie termin zasiedzenia, skargi o wznowienie postępowania zakończonego orzeczeniem stwierdzającym nabycie własności przez zasiedzenie, przerywa bieg terminu zasiedzenia.

(postanowienie z dnia 10 marca 2016 r., III CSK 186/15, D. Dończyk, Z. Kwaśniewski, J. Kaspryszyn, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 14)

Jeżeli strony umowy nie postanowią inaczej, to przelew wierzytelności przyszłej stanowi czynność zobowiązującą o podwójnym skutku zobowiązująco-rozporządzającym i jedynie samo rozporządzenie polegające na przejściu wierzytelności z majątku dłużnika do majątku cesjonariusza przesuwają się do czasu oznaczenia jej treści (art. 509 k.c.).

(wyrok z dnia 17 marca 2016 r., V CSK 379/15, W. Katner, I. Koper, K. Pietrzykowski, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 15)

*

1. Zmiana w organizacji sądów polegająca na przywróceniu wydziałowi zamiejscowemu sądu statusu sądu, który wcześniej został przekształcony w ten wydział, nie stanowi zmiany właściwości miejscowej i nie narusza zasady *perpetuatio fori* (art. 15 § 1 k.p.c.).

2. W razie uchylecia wyroku przez sąd drugiej instancji i przekazania sprawy sądowi właściwemu, zażalenie do Sądu Najwyższego dotyczące wyłącznie orzeczenia o przekazaniu sprawy sądowi właściwemu jest niedopuszczalne.

(postanowienie z dnia 6 kwietnia 2016 r., IV CZ 9/16, H. Wrzeszcz, W. Katner, A. Owczarek OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 16)

INFORMACJE

W dniu 17 lutego odbyło się zgromadzenie sędziów Izby Cywilnej, poświęcone omówieniu sprawozdania Prezesa Sądu Najwyższego kierującego Izbą Cywilną z działalności Izby w 2016 r. i jej istotnych problemach wynikających z orzecznictwa (art. 18 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym, jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 499 ze zm.). W zgromadzeniu wzięli udział Prezesi Sądu Najwyższego – Wiesław Błuś (kierujący pracą Izby Wojskowej), Józef Iwulski (kierujący pracą Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych) oraz Stanisław Zabłocki (kierujący pracą Izby Karnej). W zgromadzeniu uczestniczył także Mateusz Pilich, zastępujący Dyrektora Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego.

Prezes Sądu Najwyższego Dariusz Zawistowski powitał zebranych i zreferował – doręczoną wcześniej – informację o działalności Izby Cywilnej Sądu Najwyższego w 2016 r.¹ Podziękował sędziom za ogromny, największy w skali Sądu Najwyższego wkład pracy, dzięki któremu udało się osiągnąć bardzo dobre wyniki. Następnie głos zabrali goście – Prezesi Sądu Najwyższego oraz przedstawiciel Biura Studiów i Analiz – którzy pogratulowali sędziom Izby Cywilnej wyników pracy i życzyli utrzymania wysokiego poziomu pracy także w roku bieżącym.

Na zakończenie zgromadzenie sędziów Izby jednogłośnie podjęło uchwałę o przyjęciu informacji o działalności Izby Cywilnej Sądu Naj-

¹ Informacja w wersji przyjętej przez zgromadzenie została opublikowana w „Izbie Cywilnej” 2017, nr 2, s. 28.

wyższego i istotnych problemach wynikających z orzecznictwa Izby w 2016 r.

Po zakończeniu zgromadzenia odbyła się narada robocza, podczas której omówiono bieżące sprawy Izby.

Dane statystyczne – luty 2017 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia							
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	1660	214	279	-	35	3	46	-	155	40	1595
3.	CZP w tym:	39	5	11	9	-	-	-	-	-	2	33
	art. 390 k.p.c.	33	4	11	9	-	-	-	-	-	2	26
	skład 7-miu	6	1	-	-	-	-	-	-	-	-	7
	pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	101	52	64	-	37	4	10	-	-	13	89
5.	CO w tym:	19	75	66	-	-	-	-	1	-	65	28
	art. 401 k.p.c.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	art. 45 i 48 k.p.c.	19	75	66	-	-	-	-	1	-	65	28
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	115	32	22	-	2	-	-	2	5	13	125
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	1934	378	442	9	74	7	56	3	160	133	1870

SPIS TREŚCI

	<i>str.</i>
Uchwały	3
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia	11
Głosy	22
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC 2017, nr 4	51
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC-ZD 2017, nr A	55
Informacje	60
Dane statystyczne	62

